

GŁOS POMORZA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok XXXII Nr 241 (9749)

KOSZALIN, SŁUPSK. Środa, 12 X 1983 r.

Wyd. 3 Cena 5 zł

W. Jaruzelski przyjął delegację bratniej armii

11 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przewodniczącą delegację armii państw — stron Układu Warszawskiego, które przybyły na centralne uroczystości z okazji 40 rocznicy ludowego Wojska Polskiego: naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych — I zastępcę ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego Wiktora Kulikowa, zastępcę ministra obrony narodowej Bułgarskiej Republiki Ludowej, gen. płk. Mirco Asenowa, szefa Głównego Zarządu Politycznego Czechosłowackiej Armii Ludowej, gen. płk. Antonina Brabeca, zastępcę ministra obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gen. płk. Heinza Kesslera, zastępcę ministra obrony narodowej Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej, gen. płk. Marina Niculescu, zastępcę ministra obrony Węgierskiej Republiki Ludowej, gen. lejtnanta, Ferencza Karpátiego. Przewodniczący delegacji przekazali żołnierzom ludowego Wojska Polskiego serdecznie pozdrowienia z życzeniami dalszych osiągnięć w ich służbie dla socjalizmu i pokoju. (PAP)

Rozkaz ministra obrony narodowej

Dla uczczenia 40-lecia ludowego Wojska Polskiego minister obrony narodowej PRL wydał rozkaz, zgodnie z którym 12 października br. w Warszawie oraz w miastach — siedzibach dowództw okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych — Bydgoszcz, Wrocław, Gdynia i Poznań, oddane zostaną 24 salwy artyleryjskie. (PAP)

Przed XIII Plenum KC PZPR

Mówi członek Komitetu Centralnego Kazimierz Bartelik

— Najbliższe, XIII Plenum KC PZPR jest oczekiwane nie tylko przez członków partii. To zainteresowanie wiąże się z tym, że jest to pierwsze — po zniesieniu stanu wojennego — plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego poświęcone problematyce ideologicznej wewnątrz partii i działalności partii wśród społeczeństwa.

— Generalna linia polityki PZPR została nakreślona uchwałą IX Zjazdu. Jest ona konsekwentnie realizowana, chociaż sytuacja polityczna i gospodarcza ostatnich lat spowodowała poważne zakłócenia. Trzeba zatem określić, w jakim miejscu się znajdujemy, gdzie i jak trzeba przyspieszyć tempo partyjnych działań, aby cele partii i

(dokończenie na str. 2)

Obchody 40-lecia ludowego Wojska Polskiego

Akademia w Teatrze Wielkim

Wczoraj w przeddzień 40. rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, w Teatrze Wielkim w Warszawie zorganizowana została przez Radę Krajową PRON i Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego uroczysta akademii. Na uroczystość przybyli: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i członkowie najwyższych władz.

Razem z ludźmi pracy Warszawy widownie wypełnili weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne — uczestnicy bojów na zwycięskim szlaku od Lenina do Berlina, b. żołnierze wszystkich frontów II wojny światowej, partyzanci i bojownicy cywilnego oporu w kraju i za granicą. Miejsca zajęli przedstawiciele najmłodszych żołnierskich pokoleń, którzy — kontynuując dziś chlubne tradycje frontowe — strzegą pokoju i bezpieczeństwa naszych granic.

Obecni byli przedstawiciele bratniej armii Układu Warszawskiego z naczelnym dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW, marszałkiem Związku Radzieckiego Wiktorem Kulikowem oraz przebywająca w naszym kraju na obchodach 40. rocznicy LWP delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny. Wśród zgromadzonych — szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych. Podczas akademii wystąpił gen. armii Wojciech Jaruzelski. Tekst przemówienia i relację z ak-

demii zamieścimy w kolejnym wydaniu „Głosu”.

40-lecie LWP obchodzono uroczystość w całym kraju. W Poznaniu w Teatrze Wielkim odbył się koncert, na który przybyli reprezentanci Wojska Polskiego, kombatanci wszystkich frontów II wojny światowej oraz delegacja Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Kałkus oraz konsul generalny ZSRR w Poznaniu, Iwan Tkaczenko.

W wielu miejscach — pamięci narodowej, przed pomnikami żołnierskiej chwały i na cmentarzach wojennych oddano hołd poległym. Przed pomnikiem Wdzięczności, Czynu Polaków oraz pomnikiem Braterstwa Broni na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie a także na Cmen-

tarzu Żołnierzy I Armii WP w Siekierkach nad Odrą woj. szczecińskie — złożono kwiaty.

W ZG LOK w Warszawie spotkali się kombatanci różnych frontów II wojny światowej, b. organizatorzy Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza i Ligi Przyjaciół Żołnierza — poprzedników LOK oraz działacze Ligi Obrony Kraju. Wręczono odznaczenia państwowe i resortowe oraz akty nominacji na wyższe stopnie wojskowe.

Podczas uroczystości w dowództwie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu grupę oficerów, chorążych, podoficerów i pracowników cywilnych wojska wyróżniono odznaczeniami państwowymi i nominacjami na

(dokończenie na str. 2)

Uroczystości w Słupsku

(Inf. wł.) Wczoraj w Słupsku odbyły się Wojewódzkie uroczystości z okazji 40. rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego. Zainaugurowało je spotkanie władz miejskich z kilkudziesięciuosobową grupą oficerów i podoficerów WP.

Kulminacyjny punkt obchodów stanowił uroczysty capstrzyk i apel poległych na placu Zwycięstwa, na który — mimo deszczowej pogody — przybyło około półtora tysiąca słupszczyzan, w tym blisko 100 delegacji z wieńcami i wiankami kwiatów oraz kompanie honorowe z Usteckiego Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej, funkcjonariusze MO i junacy OHP. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz polityczno-administracyjnych z I sekretarzem KW PZPR Mieczysławem Wójcikiem, prezesem WK ZSL Marianem Adamcem, prze-

wodzącym WK SD Stanisławem Sojką, przewodniczącym WRN Jerzym Miecznikowskim wojewodą słupskim Czesławem Przewoźnikiem, a także radzieccy goście: konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Gdańsku Wiktor S. Smolnikow oraz oficerowie Giennadij G. Ogańesjan i Wiktor I. Bielakow z dowództwa Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej.

Capstrzyk i apel poległych zakończyło oddanie salwy honorowej przez kompanię WP oraz pokaz ogni sztucznych. Wieczo-

(dokończenie na str. 2)



Sztandar dla kołobrzesckiej Szkoły im. Bohaterów 1 Armii WP

(Inf. wł.) Wczoraj w Kołobrzegu odbyły się wojewódzkie obchody 40-lecia ludowego Wojska Polskiego.

Godzina dziewiąta, plac Szkoły Podstawowej nr 4 im. Bohaterów 1 Armii Wojska Polskiego. Odświeżone ubrania młodzieży, nauczycieli, rodzice. Wśród gości — sekretarz KW PZPR w Koszalinie Roman Wójcik, oficerowie

Wojska Polskiego i delegacja Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Pada komenda: baczność! Przewodnicząca samorządu uczniow-

(dokończenie na str. 2)

Pogrzeb mł. chorążego MO Michała Hałamuszki

(Inf. wł.) Wczoraj w Sławnie odbyły się uroczystości pogrzebowe zamordowanego 7 bm. podczas wykonywania obowiązków służbowych funkcjonariusza MO Michała Hałamuszki. Na cmentarzu w Sławnie zgromadziło się ponad 5 tys. osób: mieszkańców Sławna, poczty sztandarowe MO, organizacji społecznych i mło-

dzieżowych. W ostatniej drodze tragicznie zmarłemu, obok rodziny, towarzyszyli przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz partyjnych i administracyjnych oraz delegacje wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych w Gdańsku, Pile, Toruniu, Koszalinie i Słupsku. (dokończenie na str. 2)

W województwie opolskim

GIT nie zaliczyła kontroli

W dniach 3—10 bm. Główna Inspekcja Terenowa Ministerstwa Administracji i Gospodarki Przestrzennej prowadziła pod kierownictwem gen. bryg. Edwarda Drzazgi kontrolę sprawdzającą województwa opolskiego. 10 bm. dokonano szczegółowego omówienia stanu określonych dziedzin działalności administracyjnej i społeczno-gospodarczej województwa oraz przedstawiono wojewodzie wnioski i zalecenia wynikające z przeprowadzonej kontroli. Na 8 kontrolowanych działach

— 3 otrzymały ocenę niezadowalającą, 4 — ledwie zadowalającą, 1 — zadowalającą. Kontrola ujawniła szereg niedociągnięć i mankamentów, które wskazują, iż w woj. opolskim wiele spraw wymaga szczególnie wyjątkowej uwagi i nadzoru ze strony aparatu administracji państwowej i gospodarczej oraz wyjątkowego wysiłku dla wyeliminowania wskazanych niedociągnięć i tendencji. W związku z tym kontrola sprawdzająca w woj. opolskim nie została zaliczona. (PAP)

Na świecie

W. Brytania: zjazd konserwatystów

Tradycyjnie w Blackpool zebrał się wczoraj konserwatyści brytyjscy na doroczną konferencję, aby — jak powszechnie oceniają obserwatorzy — przede wszystkim uczcić wielkie zwycięstwo wyborcze, kiedy partia Margaret Thatcher zwyciężyła Partię Pracy największą w tym stuleciu większością głosów. Głównym przedmiotem przelotów — jak się oczekuje — będzie polityka gospodarcza rządu, która nie przynosi zapowiadane ożywienia, natomiast powoduje szybki wzrost bezrobocia.

Latynoamerykańska agencja informacyjna

W stolicy Meksyku został uroczysto podpisany dokument założycielski nowej latynoamerykańskiej agencji informacyjnej. Nowa agencja została powołana zgodnie z zaleceniami UNESCO w celu przeciwdziałania się zachodnim służbom informacyjnym, które często wypaczają wiadomości, lub w ogóle nie informują na temat wydarzeń zachodzących w krajach rozwijających się, w tym w Ameryce Łacińskiej.

W kraju

Narada ministrów szkolnictwa

11 bm. rozpoczęły się w Mrągowie (woj. olsztyński) obrady robocze XIII narady ministrów szkolnictwa wyższego krajów socjalistycznych. Biorą w nich udział delegacje 11 krajów: Bułgarii, Czechosłowacji, KRLD, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Wietnamu, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski. W pierwszym dniu przewodniczącą obradom minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki PRL, prof. Benon Miśkiewicz wskazał na główne założenia programu wychowawczego realizowanego w obecnych warunkach polskiego szkolnictwa wyższego, a m. in. eksponowanie roli wychowania przez pracę, właściwy dobór treści nauczania, podkreślenie wzorów i zachowań patriotycznych.

Misja firm austriackich w Polsce

Na zaproszenie PIHZ do Polski przybyła 35-osobowa misja gospodarcza firm austriackich. Jest to jedna z najliczniejszych zagranicznych delegacji przemysłowych, odwiedzających nasz kraj w ostatnim okresie. Celem wizyty jest analiza możliwości rozszerzenia wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej z przedsiębiorstwami polskimi. Misji patronuje Związkowa Izba Gospodarcza Austrii.

W regionie

Wyróżnienie koszalińskiego fotografika

Koszalin. Prezes Koszalińskiego Towarzystwa Fotograficznego Marek Józów odniósł kolejny sukces. W konkursie fotograficznym pt. „Raport o życiu miasta”, zorganizowanym w Gorzowie Wlkp., otrzymał wyróżnienie za cykl zdjęć pt. „Pejzaż współczesny”. (kar)

Buraki olbrzymy

Sycewice. Na polach trwają prace jesienne. Rolnicy oraz pracownicy gospodarstw uspołecznionych zbierają okopowe, głównie ziemniaki i buraki. W tym roku w PGR Sycewice buraki pastewne, szczególnie krzyżówka odmian Senior i Goliat, wyrosły wyjątkowo duże. Jak twierdzą pracownicy tego przedsiębiorstwa, na wielu polach można znaleźć ośmiokilogramowe okazy. Największy z dotychczas wykopanych kozien wyżył 10,5 kg. Przeciętna waga jednego buraka wynosi 2—2,5 kg. (bog)

Pobożne oczekiwania ministra obrony USA

Londyn (PAP). W wywiadzie udzielonym radiu brytyjskiemu, amerykański minister obrony, Caspar Weinberger nawiązał do problemu eurorakiet oraz rokowań USA—ZSRR na ten temat, tocących się w Genewie.

Szef Pentagonu oświadczył mianowicie, iż Związek Radziecki przystąpi do „poważnych” negocjacji na temat ograniczenia zbrojeń nuklearnych średniego zasięgu tylko po tym, jak NATO rozmieści w Europie za-

chodnie nowe rakietami amerykańskimi. Weinberger posunął się do buńczucznych stwierdzeń, iż strona radziecka dąży do wstrzymania rozmieszczenia nowych rakiet amerykańskich, pragnąc jedno-

cześnie utrzymać monopol na broń raketową średniego zasięgu. Powyższe twierdzenia Caspara Weinbergera, iż rozmieszczenie amerykańskich rakiet w Europie zmusi Moskwę do „poważnych” rokowań, uznać należy za w pełni naiwne, pobożne życzenia. Potwierdzeniem, iż takowymi pozo-

(dokończenie na str. 2)



Z prac Egzekutywy KW PZPR w Koszalinie

- Efektywność gospodarowania w PGR
- Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR
- Działalność Komisji Ideologicznej

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Koszalinie pod przewodnictwem I sekretarza KW Eugeniusza Jakubaszki obradowała Egzekutywa KW.

W punkcie pierwszym omówiono wyniki produkcyjno-ekonomiczne uzyskane przez państwowe gospodarstwa rolne w woj. koszalińskim w roku gospodarczym 1982/83. Z przedstawionych Egzekutywie KW materiałów oraz wypowiedzi w trakcie posiedzenia wynika, że przedsiębiorstwa rolne w Koszalińskim osiągnęły w omawianym okresie zysk w wysokości 590 mln zł. Wynik ten jednak w porównaniu do poprzedniego roku gospodarczego jest mniejszy o 558 mln zł, a straty tylko w 10 przedsiębiorstwach deficytowych wzrosły do 261 mln złotych. Lepsze wyniki uzyskano w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Poważne osiągnięcia odnotowano w przemyśle rolno-spożywczym, produkcji pasz własnych. W trakcie dyskusji zwrócono uwagę na to, że na pogorszenie wyniku finansowego wpłynęła przede wszystkim dotkliwa susza, szczególnie w południowych rejonach województwa. Także niedostatek nawozów, w tym wapna, ujemnie wpływa na przyszłą degradację gruntów uprawnych, obniżkę plonów. Mówiąc o skutkach wdrażania reformy gospodarczej w PGR, wskazano na wiele interesujących metod w udoskonalaniu organizacji pracy, wyzwalaniu różnorodnych inicjatyw produkcyjnych, w szczególności zaś w produkcji pasz własnych. Obok pozytywnej oceny pracy załóg pegeerowskich, mówiono o poważnych zaniedbaniach w budownictwie mieszkaniowym. Tylko — jak przedstawiono — w Kombinacie Rolnym „Redjo” w okresie ostatnich 4 lat 300 pracowników odeszło na renty i emerytury. Mimo realizacji intensywnego programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Kombinacie jego przrost jest praktycznie znikomy. Uznano, że w warunkach koszalińskich problem dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego w PGR jest podstawowym czynnikiem dalszego wzrostu produkcji. Należy wystąpić więc do resortu

rolnictwa w sprawie przyznania dodatkowych środków na budownictwo mieszkaniowe i polepszenie warunków socjalno-bytowych pracowników PGR. Jest to jeden z podstawowych wniosków przyjętych przez Egzekutywę KW. Uzyskany niewątpliwie postęp w ostatnich latach w państwowych gospodarstwach rolnych — stwierdzono — jest możliwy dzięki ofiarności, dużemu zaangażowaniu pracowników i kadry jak i organizacjom partyjnym, związkowym i dobrze pracującym samorządom pracowniczym. Z kolei Egzekutywa KW zapoznała się z planem polityczno-organizacyjnym zabezpieczenia przygotowań i przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w POP i instancjach terenowych. Jak podkreślono, kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii odbywa się zgodnie ze Statutem PZPR, a jej przebieg powinien spowodować dalsze umocnienie politycznej i organizacyjnej jednolitości partii. Sprzyjać będzie dalszemu osiągnięciu stabilizacji życia, utrwaleniu procesu porozumienia narodowego i reform. Przewiduje się, że końcowym etapem kampanii w woj. koszalińskim będzie konferencja wojewódzka delegatów w styczniu przyszłego roku. W dalszej części posiedzenia Egzekutywa KW rozpatrzyła informacje przedłożone przez Komisję Ideologiczną KW. W sprawach kadrowych Egzekutywa KW zatwierdziła na funkcję przewodniczącego ZW ZSMP Jerzego Lewandowskiego, rekomendowała na stanowisko dyrektora Oddziału Wojewódzkiego PZU w Koszalinie — Czesława Niedźwieckiego. Egzekutywa KW postanowiła zwołać na dzień 21 października plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego nt. „Zadań instancji, organizacji politycznych i członków PZPR w polityczno-organizacyjnym i ideowym umacnianiu partii”.

A. Lewandowski

Przed XIII Plenum KC PZPR

(dokończenie ze str. 1)

wartości socjalizmu były oczywiste dla całego społeczeństwa.

— Statut dokładnie precyzuje zasady członkostwa partii, ale doświadczenia są różne. Nie wszyscy członkowie PZPR to wyróżniający się, produkujący, zaangażowani obywatele. Warto wrócić do tej kwestii, do źródeł jej powstania. — Mamy dziś odmienną i skomplikowaną sytuację międzynarodową. Zagrożenie dla pokoju, a więc i naszej przyszłości jest wyjątkowo duże. Trzeba wyra-

zić stosunek do tego, a przede wszystkim wyjaśnić istotę tego zagrożenia, jego rodowód, podkreślić potrzebę konsolidacji społeczeństwa, ukazać i uzasadnić skuteczność partyjnego wyboru dróg ochrony naszego bytu narodowego. XIII Plenum KC będzie na pewno wyjątkowym, ważnym wydarzeniem politycznym. Potwierdzi ono zdecydowaną wolę realizacji uchwał zjazdowych, określi na wielu płaszczyznach dążenia, zadania i motywacje partii.

Notował: J. Duchnowicz

Dobry przebieg skupu ziemniaków

Sprawną przebieg wykopków oraz dobre przygotowanie organizacji do spółdzielczości rolniczej do skupu ziemniaków jadalnych na zimowe zaopatrzenie miast sprawiają, że zadania w tej dziedzinie są realizowane pomyślnie. Na plan wnoszący blisko 1 mln ton ziemniaków jadalnych skupio już ok. 600 tys. ton, przy czym większość tych ziemniaków wysłano już do odbiorców.



Jak informują szczytnicy synoptycy na Pomorzu Średoklimatycznie będzie dziś zachmurzenie zmienne i przelotny deszcz. Temperatura w dzień do 13 st. Wiatry słabe i umiarkowane, w ciągu dnia okresowo dość silne, po gwieździe z kierunków zachodnich (pl)

40-lecie ludowego Wojska Polskiego

Uroczystości w Słupsku

(dokończenie ze str. 1)

rem w sali widowiskowej Słupskiego Teatru Dramatycznego odbyła się rocznicowa akademii, której otwarcia dokonał przewodniczący RW PRON Ludwik Downar-Zapolski. Okolicznościowe przemówienie wygłosił zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk. Zenon Klemenczak. W imieniu radzie-

kich towarzyszy broni serdecznie pozdrowienia polskim żołnierzom i weteranom II wojny światowej przekazał płk. G. G. Oganiesjan. W części artystycznej akademii program estradowy o tematyce wojskowo-patriotycznej zaprezentowali soliści Teatru Wielkiego w Warszawie oraz aktorzy STD i teatru WDK „Rondo”.

(Jot-el)

Sztandar dla kołobrzesckiej Szkoły im. Bohaterów 1 Armii WP

(dokończenie ze str. 1)

skiego Violetta Jakubasik z klasą VIIA melduje dyrektorowi Antoniemu Pryszmontowi o gotowości szkoły do uroczystego apelu. Przy akompaniamentem orkiestry wojskowej na plac wchodzi poczta sztandarowa kołobrzesckich szkół. Na maszt wciągnięta zostaje flaga narodowa. Kulminacyjny moment uroczystości to przekazanie szkole sztandaru przez fundatorów: jednostkę wojskową i komitet rodzicielski. Rozlega się pieśń podchwytana przez młodzież szkolną: „Na sztandar, na sztandar, to nasza chluba i cześć”. Do ślubowania przystępuje ośmiu najlepszych uczniów, za chwilę zaś pierwszoklasiści.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymują nauczyciele „czwórki”: Jadwiga Pryszmont, Maria Kuna, Irena Samonow. Przemawia sekretarz KW PZPR w Koszalinie Roman Wójcik. Podkreśla, że imię szkoły, właśnie tu w Kołobrzegu, nie jest przypadkowe. W tym mieście żołnierze 1 Armii WP walczyli przecież w 1945 roku o każdy dom, opłacając wyzwolenie ceną najwyższą — życiem. Tu nastąpiły historyczne zaślubiny z morzem.

Godziny popołudniowe. Przed budynkiem dyrekcji PP „Uzdrowisko Kołobrzeg” przy ul. Kasprzaka zbierają się mieszkańcy Kołobrzegu, kuracjusze, młodzież, żołnierze. O budynku ten — podobnie jak o gazownię czy parowozownię — toczyły się w 1945 roku najbardziej zacięte boje.

Dowódca kompanii honorowej składa meldunek dowódcy garnizonu. Obecnych wita dyrektor „Uzdrowiska” Jan Hoffman. Przemawia gen. brygady Kazimierz Stec, w walkach o Kołobrzeg, dowódca plutonu zwiadu 10 Pułku Piechoty. General przywołuje historię walk 1 Armii WP oraz tradycje, które przeżyło dzisiejsze Wojsko Pol-

Trzy tysiące — za zwerbowanie pracowników

W Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju w Łodzi występuje nie notowany od lat brak rąk do pracy. Zakład może przysłać od razu ponad 2 tys. pracowników, a deficyt kadr pogłębia się z każdym miesiącem. Aby temu zaradzić, w zakładach podjęto nie typową i śmiałą decyzję: stworzono specjalny fundusz, z którego wypłacili się każdemu pracownikowi 3 tys. zł za zwerbowanie jednej osoby do pracy produkcyjnej.

Zarejestrowano Związek Literatów Polskich

Wiceprezydent stolicy Michał Szymborski poinformował przedstawicieli Komitetu Założycielskiego Związku Literatów Polskich o rejestracji związku. Z chwilą rejestracji, związek uzyskał osobowość prawną i może podjąć działalność na terenie całego kraju.

Dokument o rejestracji odebrała Halina Auderska — przewodnicząca Komitetu Założycielskiego. Obecna była grupa wybitnych literatów — inicjatorów odrodzenia twórczej organizacji pisarzy polskich. (PAP)

Pobożne oczekiwania ministra USA

(dokończenie ze str. 1)

stana, są wielokrotnie ponawiane oświadczenia strony radzieckiej. Najnowszą odpowiedź ZSRR na powyższy temat jest stwierdzenie radzieckiego generała, Nikołaja Czerwowa, podczas rozpozczętego w poniedziałek w Hamburgu spotkania przedstawicieli społeczeństw ZSRR i RFN na temat problemów bezpieczeństwa europejskiego i rozwoju stosunków radziecko-zachodniemieckich.

General Czerwow oświadczył, iż rozmieszczenie z końcem roku na kontynencie europejskim amerykańskich pershingów i cruiserów oznaczać będzie koniec genewskich rozmów na temat zbrojeń nuklearnych średniego zasięgu.

Obchody w kraju

(dokończenie ze str. 1)

wyższe stopnie wojskowe. Na wrocławskich cmentarzach żołnierzy polskich — na Grabczyńskim i żołnierzy radzieckich — na Krzykach i na Skowroniej Górze — złożono kwiaty.

W siedzibie Naczelnego Komitetu ZSL w Warszawie z okazji 40. rocznicy utworzenia ludowego Wojska Polskiego odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli wsi — kombatantów wszystkich formacji partyzanckich działających w kraju w okresie II wojny światowej oraz byłych żołnierzy LWP. Za udział w walkach z hitlerowskim najazdem oraz wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej kilkudziesięciu uczestników spotkania otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Wrecono również Krzyże Partyzanckie oraz medale: „Za udział w wojnie obronnej 1939 r”.

Podczas spotkania prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski podkreślił, że nasza wieś zawsze związana była blisko z polskim wojskiem nie tylko dlatego, że w znacznej części tworzyli jej chłopcy synowie, ale także dlatego, że ideały patriotyzmu i silnej państwowości wiążące się z wojskiem, były też bardzo bliskie chłopom.

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka w

Poznaniu otwarto wystawę „Ludowe Wojsko Polskie — tradycje i współczesność” dokumentującą historię powstania i walk LWP oraz jego powojenną, pokojową służbę, a w filii Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu woj. katowickie — wystawę „Ślaczycy w szeregach ludowego Wojska Polskiego” ukazującą ich udział w tworzeniu odrodzonego Wojska Polskiego i walce o wyzwolenie ziemi ojczystej. W kieleckim klubie „Empik” czynna jest wystawa „Wojsko Polskie w medalierstwie”; w hallu Rzeszowskiej Filharmonii zaprezentowano twórczość artystyczną, plastyczną amatorów, żołnierzy Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

W Sosnowcu (woj. katowickie) odsłonięto pomnik Tadeusza Kościuszki; złożono pod nim kwiaty. Jest to rekonstrukcja monumentu zniszczonego w 1939 r. przez hitlerowców. Na placu Litewskim w Lublinie odbył się apel poległych; przed Pomnikiem Wdzięczności, Konstytucji 3 Maja oraz na placie Grobu Nieznanego Żołnierza złożono kwiaty. W hołdzie poległym złożono także kwiaty m. in. przed pomnikiem Wdzięczności w Olsztynie.

Uroczyste koncerty rocznicowe zorganizowano w Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy, i w kieleckiej hall widowiskowo-sportowej.

(PAP)

Nominacje generalskie i odznaczenia

Stało się już tradycją, że co roku z okazji rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, odbywa się uroczystość wręczenia nominacji generalskich dowódców sił stojących na straży niepodległości państwa i porządku publicznego.

W przededniu 40. rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia nominacji generalskich wyróżniającym się przedstawicielom Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej oraz odznaczeń państwowych 59 przodującym oficerom, chorążym, podoficerom zawodowym i pracownikom cywilnym sił zbrojnych PRL.

Akty nominacyjne na stopień generała broni WP otrzymali generałowie dywizji: Józef Baryla i Czesław Kiszcak, na stopień generałów dywizji — generałowie brygady: Zbigniew Blechman, Mieczysław Dachowski, Michał Janiszewski, Tytus Krawczyk, Edward Poradko, Wiesław Wojciechowski; na stopień generała brygady pułkownicy: Henryk Andracki, Kazimierz Bogdanowicz, Bolesław Bonczar, Zenon Bryk, Tadeusz Jemiolo, Stanisław Kolcz, Roman Ropek, Zdzisław Stelmazuk, Henryk Szarański, Henryk Szumski, Stanisław Switalski, Władysław Tkaczewski, Mieczysław Włodarski; na stopień kontradmirała mianowany został komandor Romuald Waga.

Na stopień generała dywizji MO mianowani zostali generałowie brygady: Władysław Ciastoń i Władysław Pożoga; na stopień

generała brygady MO pułkownicy: Zdzisław Biernaczyk, Henryk Dankowski, Bronisław Moczowski i Zenon Platek.

Z kolei 59 przodujących oficerów, chorążych, podoficerów zawodowych i pracowników cywilnych wojska uhonorowanych zostało uchwałą Rady Państwa odznaczeniami państwowymi. Odznaczeni zostali m. in.:

Orderem Krzyża Grunwaldu I klasy: gen. broni Florian Siwiczki.

Orderem Sztandaru Pracy I klasy: gen. dywizji Czesław Piotrowski, gen. dywizji Józef Uzycki, gen. bryg. Mieczysław Cygan, gen. bryg. Tadeusz Dziekan, Krzysztof Komandorski z Gwiazdą OOP; gen. dyw. Tadeusz Krepiski, gen. dyw. Włodzimierz Oliwa, gen. dyw. Roman Paszkowski.

Orderem Sztandaru Pracy II klasy: gen. bryg. Włodzimierz Kwaczniuk, gen. bryg. Krzyszpan Hill.

Serdeczne gratulacje nowo mianowanym i awansowanym generalom WP i MO oraz odznaczonym żołnierzom Wojska Polskiego przekazał gen. armii Wojciech Jaruzelski i prof. Henryk Jablonski.

W imieniu wyróżnionych podziękowania złożył gen. bryg. Henryk Szumski. (PAP)

Pogrzeb mł. chorążego MO Michała Hałamuszki

(dokończenie ze str. 1)

Nad otwartą mogiłą M. Hałamuszki przemówił komendant główny MO gen. bryg. Józef Bejm, składając rodzinie wyrazy najszerszego współczucia oraz zapewniając o opiece Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jaką zostanie otoczona.

Decyzją ministra spraw wewnętrznych Michał Hałamuszko pośmiertnie został awansowany do stopnia młodszego chorążego. Decyzją Rady Państwa trumnę zmarłego udekorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski a także, przyznana przez Zarząd Główny ZSMP, Złotą Oznaką im. Janka Krasińskiego.

(wir)

Poszukiwani świadkowie

7 października br. około godziny 3 rano na trasie Pustomino — Pieńkowo samochodem marki syrena pic-up przewożeni byli dwaj uzbrojeni mężczyźni w ubiorach typu morro. Jeden z nich był zakrąwiony. W tym samym dniu między godz. 5 a 6 mężczyźni ci na

trasie Sławno — Koszalin wjeżdżali przy samochodzie fiat 125p. Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Słupsku prosi kierowców wymienionych pojazdów oraz osoby, które były świadkami tych wydarzeń o zgłoszenie się do najbliższej jednostki MO. (jard)



Do składowiska drewna w Barnowie (woj. śląskie) przywozi się drewno świerkowe, sosnowe, a także papierówkę brzoową. Okorowane drewno brzoowe eksportuje się stąd do portu w Kołobrzegu, a dalej statkami do krajów skandynawskich. (kar)

Na zdjęciu: pracownicy składowiska drewna w Barnowie ładują okorowaną papierówkę brzoową.

Fot. K. Ratajczyk

Pierwsze efekty uzdrawiania PZB

Z wiara w jutro

Wyraźnie poprawia się sytuacja Polskiej Żeglugi Bałtyckiej w Kołobrzegu, choć jeszcze przed rokiem firma kołobrzewska miała stanąć w stan likwidacji. Bank wymógł armatorowi kołobrzewskiemu kredyty, nawet te sprzed 10 laty. W pośpiechu trzeba było bankowi zwrócić pieniądze po życzone dawniej na zakup nowych promów i na modernizację przystani promowej w Swinoujściu.

Patron ze Szczecina

W sytuacji, zdawałoby się, bez wyjścia, z pomocą pośpieszyła Polska Żegluga Morska ze Szczecina. Na czym polega ta pomoc? PZM pożyczyła 300 mln zł na potrzeby bieżące armatora kołobrzewskiego. Pożyczka udzielona została pod zastaw hipotecznego promów „Wawel” i „Wilanów” oraz 14 statków trampowych. PZM pokryła dług inwestycyjny w wysokości ponad miliarda złotych za promy „Pomerania” i „Silesia”, przejmując je na własność, a następnie przekazując te statki PZB w dzierżawę. PZB w ciągu 10 lat ma zwrócić wspomnianą kwotę, a wtedy za symbolizującą złotówkę stanie się ponownie właścicielem obydwu tych jednostek. Udzielone pożyczki są oprocentowane tak samo, jak w Banku. PZM nie występuje tu w roli filantropa, lecz robi wcale niezły interes. Współpraca PZM i PZB obejmuje także inne dziedziny, m. in. sprawy walutowe i budowlane.

Skąd wynika to zaangażowanie szczecińskiego przedsiębiorstwa w utrzymanie firmy żeglugaowej z Kołobrzegu? Przede wszystkim z przekonania, że Polsce są potrzebne promy pasażersko-samochodowe i armator wyspecjalizowany w żegludze promowej. Żegluga promowa ma swoją specyfikę. Wozenie turystów jest zajęciem bardziej złożonym, niż transport węgla czy innych ładunków. Żaloga przedsiębiorstwa promowego musi posiadać pewne predyspozycje psychiczne. Kilka lat pracy PZB potwierdziło, że żaloga armatora kołobrzewskiego tę specyfikę opanowała. Równie ważny jest aspekt międzynarodowy, szczególnie teraz, gdy za granicą wykorzystuje się przeciw Polsce każdą okazję. Jeśli dziś zbankrutowałoby małe przedsiębiorstwo żeglugowe, jutro świat z podejrzliwością patrzyłby na innych polskich armatorów — na PZM i PLO. Tymczasem pojęcia o tym, kto jest bankrutem, a kto nim nie jest — są względne i płynne. Wewnątrz krajowe mierniki gospodarki przedsiębiorstw są mało stabilne i nie przystają do przedsiębiorstw żeglugowych. Przedsiębiorstwa żeglugowe działają na rynku międzynarodowym, większość rozliczeń prowadzi w obcych walutach. Dziś np. PZM jest miliardem. Lecz jeśli nagle nasz bank zmieni przelicznik dolara na złotówki, ta sama firma będzie przez rodzimych finansistów określana jako deficytowa. Podobnie rzecz ma się z PZB. Dziś za dolara otrzymuje ona (dostarcza krajowi) rocznie 12 mln dolarów) 95 zł. Gdyby uznano, że za dolara warto płacić np. 130 zł — PZB byłaby już rentowna.

Powrót na szlaki

Krach w PZB — jak pamiętamy — nastąpił po wprowadzeniu sta-

nu wojennego. Na pewien czas stanęły promy, potem kursowały z garstką pasażerów. Wszak przez kilka miesięcy występowały ostre ograniczenia swobody poruszania się po kraju i ograniczenia paszportowo-wizowe.

Stopniowa normalizacja stosunków wewnętrznych w Polsce już w 1982 r. zaznaczyła się wzrostem frekwencji pasażerów na promach. Statki wróciły na tradycyjne linie. Ta tendencja wystąpiła mocniej w 1983 r. Jak przewidują się, promy w tym roku przewiozą 195 tys. pasażerów. Jest to prawie podwojenie ruchu pasażerskiego w stosunku do kryzysowego roku ubiegłego (114 tys. pasażerów). Przewozy ciężarów promami w 1983 r. będą wyższe (24 tys. sztuk), niż w latach rekordowych (20—22 tys.). W przewozach towarów promami PZB przekroczy w tym roku (542 tys. ton) najlepsze lata. Przewóz jednak ciężarów i towarów nie rekompensuje zmniejszonych przewozów pasażerskich. Największe wpływy przewoźnik promowy uzyskuje z pasażera (biulet, wyżywienie, sklepy na statku).

Przez dwa lata armator kołobrzewski miał główny problem: jak wykorzystać posiadane promy, gdy tak bardzo spadły przyjazdy do Polski. W tym roku wycharterował dwa promy. Dzierżawa jest wysoce opłacalna. Dzierżawa promów, uruchomienie nowych połączeń oraz wiele innych przedsięwzięć złożyły się na program uzdrowienia PZB. Program ten został później skorygowany. Jego istotną częścią stały się oszczędności, obliczone w tym roku na kwotę 100 mln zł.

Deficyt w ubiegłym, czarnym roku dla firmy kołobrzewskiej, sięgnął 645 mln zł. W końcu tego roku PZB zwrócił się do kasy państwowej o dopłatę. Jeszcze nie wiadomo, o jaką dopłatę poprosi. W marcu i w sierpniu br. — staraniem Urzędu Go spodarki Morskiej — wprowadzono dla przedsiębiorstw świadczących usługi morskie dopłaty wyrównawcze. Dopiero po zliczeniu tych dopłat będzie wiadomo, czy deficyt PZB w 1983 r. dojdzie do kwoty 300 mln zł. Wiele wskazuje na to, że w 1984 r. PZB zbliży się do zerowego wyniku ekonomicznego, a 1985 r. zakończy zyskiem.

Dokąd z promami?

PZB gorączkowo szukając poprawy swojej sytuacji ekonomicznej, popełniła błędy. Była o nich mowa na ostatnim posiedzeniu Komisji Morskiej KC PZPR. Ryszard Karger, dyrektor PZM w Szczecinie, za błąd uznał wydłużenie linii kopenhaskiej do Travemünde w RFN a szczególnie jej otwarcie bez należytego przygotowania. Przyznosi ona duże straty. Brak widoków, by stała się ona rentowna w przyszłości. Opinię dyr. Kargera potwierdzają wyliczenia finansowe.

Dyr. Karger odniósł się też krytycznie do koncepcji długotrwałej eksploatacji polskich promów z dala od Bałtyku, np. na Morzu Śródziemnym. Promy — do wodził — zawsze powinny łączyć macierzysty kraj z innymi państwami. Z obszarów dalekich wcześniej lub później zostaną one wyparte. Muszą służyć wymianie osobowej i towarowej między Polską i krajami sąsiednimi. W tym kierunku po-

winno toczyć się myślenie o przyszłości promów.

Dyr. Karger przy aprobachie całej Komisji zwrócił uwagę na służebną funkcję promów także wobec polskich turystów. — Nie może PZB ośmieszać się w oczach rodaków, ustalając na promie cenę 500 zł za piwo — mówił. Dodajmy, że PZB naraził się na kpiny ze strony poważnej prasy za wprowadzony przy muszpożywania posiłków (bardzo drogie) na promach. Dodajmy z własnych doświadczeń z 1982 roku, że na promach wycozuwa się lekceważenie pasażera złotówkowego. Nietrafne okazało się zacierowanie przez PZB na tegoroczny sezon statku typu ro-ro, wspomagającego promy. Jego eksploatacja przyniosła straty.

Ulga

Dość optymistycznie rysuje się sytuacja małych portów Wybrzeża Środkowego. Centrale handlu zagranicznego oferują wcale po każde ładunki, które muszą być przewożone małymi statkami do małych portów zagranicznych. Tym potrzebom PZB nie może sprostać, dysponując 14 trampami liczącymi średnio po 22 lata, wciąż remontowanymi. Pertrakcje ze Stocznia im. Lenina w Gdańsku w sprawie budowy 10 niewielkich trampów zaczęły się w 1979 r. Stocznia przyjął wstępne zamówienie. W 1982 i w roku bieżącym powrócono do pertrakcji, ale Stocznia już nie chciała rozmawiać o przyzwiołym terminie budowy tych statków. Do sprawy włączyła się PZM ze Szczecina. Nalegała, by pierwsze statki weszły do eksploatacji w latach 1984—88, zgłaszając jednocześnie gotowość pokrycia kosztów dostaw zagranicznych (tzw. wsad dewizowy). Niestety, zabrakło odpowiedzi ze strony Stoczni w Gdańsku. Dyr. Karger tę praktykę określił jednoznacznie jako jawne lekceważenie przez stocznice potrzeb krajowych armatorów. Zadeklarował, że jeśli to nie zmieni się, PZM zamówi odpowiednie statki w stoczniach zagranicznych. Oznacza to, że dziełki milionów dolarów nie wpłyną do kasy państwowej.

Zbigniew Synak, I sekretarz KZ PZPR w PZB charakteryzując na wspomnianym posiedzeniu samopoczucie ponad dwu i pół tysięcznej załogi powiedział, że żużlo poczucie niepewności, w ludzi wstąpił duch sprzyjający pracy. Min. Jerzy Korzonek, kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej kontynuował ten wątek. Komitet Centralny partii i rząd przyjęły założenia polityki morskiej państwa. — Czytając ten dokument — zwrócił się do przedstawicieli załogi. — Jest w nim sformułowanie o utrzymaniu istniejących połączeń żeglugowych. W tym sformułowaniu mieści się stanowisko rządu wobec PZB.

— Zniknięcie PZB stworzyłoby pustkę na Wybrzeżu Środkowym — zauważył dyr. Karger. — Nic dodać, nic ująć — tak to ostatnie stwierdzenie skomentował Eugeniusz Jakubaszek. I sekretarz KW PZPR w Koszalinie, także członek Komisji Morskiej KC.

Józef Narkowicz

ZNAC tu rękę gospodarza, a raczej gospodarzy. Długo zamilowania do tradycji, wspartej mechanizacją i nowoczesnością. Senior prowadzi do swych ulubieńców. Dorodne klacze, matka i córka, ich dwa żrebaki baraszkujące i zgodnie pociągające mleko od obu żywych cielek. Jakby i tu, w stajni, obojętnie harmonia i poczucie wspólnoty, dominujące w tej zagrodzie czterech pokoleń. Prawnuczek Szymon lubi na odświeżnym ubraniu pradiadka dotykać orderów i jeszcze raz pytać, który z jakiego frontu.

— Prawdziwie pokazali w serialu to spotkanie z białoczerwona, z orłem bez korony, z wicią Bałbel polskich gwar, gesto nazpi-kowanych rosyjskimi określeniami. I tę nieufność radzieckich ludzi, że my też możemy ich opuścić — Stanisław Sas wspomina dziś tamte dni, jak chyba każdy ze 126 kościuszkowców,

parę dni transportu do szpitala uniemożliwiło bombajowanie i ostrzał artyleryjski. Dopiero po paru tygodniach Stanisław Sas powrócił do jednostki. Rozglądał się za najbliższymi — nie było nikogo. Droga wiodła nad Wisłę.

W styczniu 1945 roku 8 Kompanii 1 Pułku Piechoty przerzucono pontonami na lewy brzeg królowej polskich rzek.

— Oniemiali ze zgrozy szliśmy przez Warszawę. Przed nami była Bydgoszcz, krwawy szlak przez Wal Pomorski, na Berlin. Tyle dni, tyle opresji, tyle znoju. Dziś wydaje mi się czasem, że to opowieść z kina, o kimś innym, tylko tamto spod Lenina wciąż żywe. Zdemobilizowany w Białej Podlaskiej, ruszyłem z kolegami w nieznaną. W Białogardzie rozejrzałem się po okolicy. I tak rozpoczęło się drugie życie Stanisława Sasa.

kich Zakładach Zbożowo-Młynarskich, jego synowa — Maria, obydwa wnuki seniora. Tu się urodził, tu do dziadkowej zagrody spieszą po pracy pomóc w gospodarstwie. Młodszy z nich podobno myśli o sukcesorstwie na dziadkowej ziemi.

Gospodarują teraz na 25 ha własnych i 6 z dzierżawy. Zabudowania są wyremontowane. Podmokłą drogę do szosy każdego roku doprowadzają do porządku i wysypują żwirem. Wydzierżawiono ugory prowizorycznie odwodniono, kamienie wynieśli. Z 3 ha niedawnego nieużytku zebrali w tym roku ponad 300 q ziemniaków. Obrodziła brukiew. Zwieźli z pola po około 40 q pszenicy z ha, tyleż jęczmienia, tylko nieco mniej żyta. Sprzedali w tym roku 8 ton zboża i 3 tony mięsa. Odstawiają mleko. Przygotowują do sprzedaży następne tuczniki. W Sasowej zagrodzie zysk znaczący się w dużej mierze na

Zagroda czterech pokoleń



zamieszkałych w Koszalińskim. — Jechaliśmy do Sielc i jechali. Potem musztra, ostre ćwiczenia, alarmy. Zimno było i głodno. Pamiętam pułkownika Berlinga zawsze na koniu, Wandę Wasilewską...

Forse w marzecie nocami na front. W dzień — sen, po dwóch pod pałatką. Na niebie zwiadowce samoloty niemieckie, ścigające bombowce. Był rok 1916, gdy dwunastoletni Staszek oczu nie mógł oderwać od pierwszego w życiu widziadła go aeroplanu. Nie zapomni tego przeżycia, nie zapomni też tego, co niebawem przeżyje.

— Cicho było, jak makiem zasiał. Koło Świtu zagrała artyleria. Hurra! Ten i ów zęgnął się krzyżem, strach chwylał za gardło, ale strachu nie wolno było okazać. Posłaliśmy jak jeden mąż. W zdobytym okopie kilku potulnych Niemców. Pierwszą jeńcy, wszystko tego dnia było pierwsze, cofający się wróg, nawałnica żelaza i ognia, ciągłe bombardowanie z samolotów, padający gesty towarzysze broni.

— Nazajutrz Niemcy przyparli nas na wzgórze krzyżowym ogniem, wbił w ziemię. Nagle świat zaczął mi ciemnieć, rękaw gwałtownie poczerwień. Okopem cofałem się, jak przez mgłę zobaczyłem pochylającą się nad mną sanitariuszkę. W przyfrontowej wiosce, w chatkach, tłoczno było od rannych. Przez

Dłaczego wybrał właśnie tę zagrodę w Lulewiczach? Może od powiadało mu sąsiedztwo Białogardu, może spodobała się okoliczność? Bo sama zagroda została przedtem dokładnie zdevastowana przez szabrowników. Nie było okien, narzędzi pracy, pieców, nawet podłóg. Było za to 7 hektarów niezłej ziemi, co chłopie mu synowi z dawnych kresów wydało się bogactwem, no i była chętna do pracy ręka; drugiej po operacji nie udało się bowiem przywrócić pełnej sprawności. Dostał ze Związku Inwalid Wojennych konia, potem krowę. Samotny siał, żął, lałał dziury w domostwie. Wszystkimi sposobami szukał żony, zaginionej na tularzym szlaku. Pierwszą wieści otrzymał w 1948 r., wreszcie i ona sama stanęła na progu ich domu.

— Zaprosił panią do mieszkania — dziwił się, że żona przyjechała z jakąś dorodną panną. Nie poznał w piętnastoletniej córki Władzi. Wkrótce też zaczął się koło domu Sasów kreć Kaczkowski z sąsiedniej Żelimuchy. Obratny, pomagał we wszystkim przysięszemu teściowi. W 1949 było weselisko, a przed dwoma laty 77-letni już p. Sas przekazał gospodarstwo córce. Akt niezbędny, choć formalny, bo i tak wszyscy członkowie rodziny przykładają się do pracy w zagrodzie: zięć, od trzydziestu dwu lat pracujący w białogard-

mechanizację. Kaczkowski wzbo-gacił ostatnio pojeźdźców park maszynowy o różny dodatkowy, drobny sprzęt i przetraszczo-zgrabiarkę. Niezbędny jest w gospodarstwie mały ciągnik i rotacyjna koślarka. Władze gminy pomagają niewątpliwie w zaopatrzeniu w ten sprzęt perspektywicznego gospodarza po osadniku wojskowym.

— Frontowe drogi przemierzyliśmy razem z Edwardem Jankowskim, mieszkającym w Białogardzie. Z najbliższych mi w jednostce, z nim jedynym mam kontakt — Stanisław Sas ma teraz sporo czasu, by wracać myślami do tych, którzy zostali na drodze do Berlina, i do tych, co odeszli. Prawnuczki, gdy ten wskazuje paluszkami na ordery i medale, cierpliwie tłumaczy: ten za Warszawę, ten za Odrę, Nysę i Bałtyk, „za zasługi dla województwa” i dla obronności kraju. Opowiada tamte dzieje tak, by wnuczek zrozumiał, jak wielkim nieszczęściem jest wojna.

Tadeusz Fiszbach

Fot. Tadeusz Fikowicz

wiednio: 107,1; 422,4; 136,6; 42,7; 123,7; 32,5.

Ponieważ cieszy wzrost dostaw każdego artykułu, przeto też warto odnotować, że rysują się realnie zwiększone dostawy tarczy iglastej. W roku 1980 dostarczono 760 tys. m bieżących, a w pierwszym półroczu 440 tys. m bież.

Jednak nie wszystkie branże tak szybko radzą sobie z kryzysem, o czym w znaczącym stopniu świadczą dostawy na rynek. Polska elektronika nadal w impasie. W 1980 r. dostawy na rynek wyniosły: radioodbiorników 2135 tys. sztuk, a w pierwszym półroczu zaledwie 670 tys. sztuk. Dystans do nadrobienia rysuje się spory. Podobnie i z magnetofonami. W roku 1980 dostarczono na rynek 651,7 tys. sztuk, a w pierwszym półroczu 191 tys. sztuk. Gonią natomiast ten dystans zakłady telewizyjne. W roku 1980 dostawy wyniosły 922,9 tys. sztuk, a w pierwszym półroczu 358,3 tys. sztuk.

Jeszcze warto wspomnieć o dwóch artykułach. Dostawy cementu w roku 1980 wyniosły 4,9 mln ton, a w pierwszym półroczu już 3,4 mln ton. Ię tego cementu idzie w domy, to sprawa oddzielna. Trzeba też odnotować, że w 1980 r. dostawy węgla wyniosły 31,9 mln ton, a w pierwszym półroczu 13,0 mln ton, co też dowodzi, że należy się spodziewać, iż w tym roku dostawy węgla nie tylko będą zgodne z planem, ale zrównoważą potrzeby. Te optymistyczne „dwa łyki statystyki” nie powinny nas jednak mylić, bowiem nie rozmawiamy dziś o naszych wciąż dużych potrzebach.

Marian Długotęcki (Interpress)

Dwa łyki statystyki

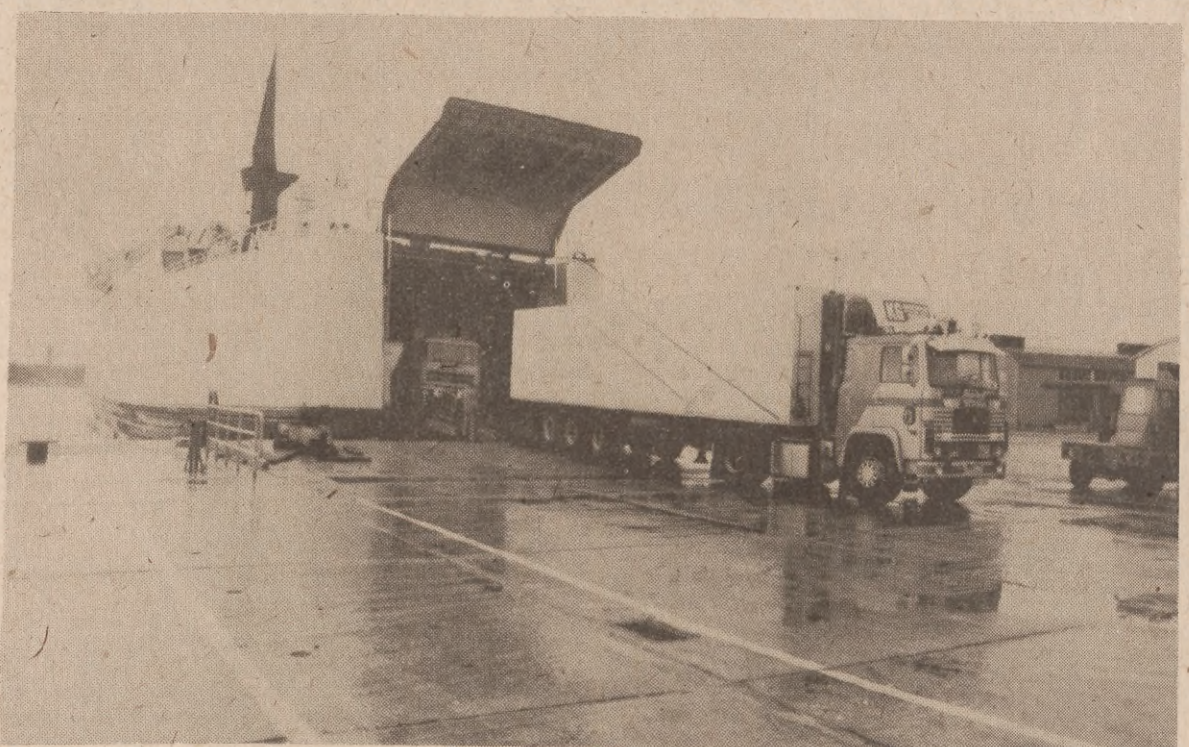
Rynek:

spożycie 1980

— półrocze 1983

nadal nie przechodzi w jakość. Ale się pocieszymy: nie o buty na karnawałowe bale chodzi, ale o buty na zimę — wygodne, ciepłe.

Dalej też nas czekają rewelacje. Bo kto by się spodziewał, że wyższe w 1983 r. będą dostawy na rynek samochodów, pralek i wirówek, maszyn do pisania, żarówek, proszków do prania i mydła? Każdy widzi, że proszkami jest wręcz załany rynek, ale nie samochodami. GUS zatem podaje: w 1980 r. dostawy tych artykułów na rynek wyniosły — samochodów 164,6 tys. sztuk, pralek i wirówek — 822,0 tys. sztuk, maszyn do pisania — 219,5 tys. sztuk, żarówek — 60,2 mln sztuk, proszków do prania 181,3 tys. sztuk, mydła w kawałkach — 39,4 tys. ton. W pierwszym półroczu 1983 dostawy te wyniosły odpo-



Starania PZB uczyniły, że w tym roku promy przewiozą więcej ciężarów, niż w najlepszych latach w polskiej żegludze promowej.

Na zdjęciu: wyjazd pojazdów drogowych z promu „Wawel” na przystani w Swinoujściu.

Fot. K. Ratajczyk

SOBOTA, ósmy październik. Podpułkownik Edmund Sidoroff ma pełne ręce roboty. Przychodzą podwładni. Dzwoni szef, Warszawa, ale najczęściej — dziennikarze. Moment, a telefon się rozpiekła. Nie dziwnego. Podpułkownik jest rzecznikiem prasowym Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Słupsku. Ma za sobą trzydzieści godzin. Od wczoraj, ósmego trzydziestego. Jak tylko przyszła wiadomość, że sierżant sztabowy MO Michał Hałamuszka nie żyje.

Sierżanta odnalazł mieszkaniec Sławna. Tuż koło dworca. Już na pierwszy rzut oka można było odtworzyć wypadki. W zasadzie — ich koniec. Ktoś strzelał. Całą serię. Potem kosił ołtarz do milicyjnego wozu. Sierżant przypuszczał, że już nie żył. Sprawcy — dla pewności zadali mu jednak jeszcze dwa ciosy kordzikiem. Zabierają jego pistolet, raportówkę, czapkę, latarkę. Uciekają. Gdzie? Czym?

Alarm. Dla wszystkich posterunków województwa słupskiego, no szalińskiego, gdańskiego, na kół postawionych ponad tysiąc funkcjonariuszy. I jeszcze żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza. I Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Bojowe wozy, helikoptery, psy.

Tymczasem napływa informacja o zdarzeniu, które wyprzedza to w Sławnie. W Postominie był wypadek na drodze. Dwóch mężczyzn nie czeka jednak na milicję. Kradną żuk, takiego z bączkiem. Mają cztery automaty i amunicję. Odjeżdżają. Prawdopodobnie w kierunku Sławna.

Kolejny sygnał. Na trasie Koszalin — Polanów odnaleziono wyrobnego żuka. W środku leży kordzik. Ten, którym dobijano sierżanta Hałamuszkę. Kojarszenie faktów: Postomino, Sławno, Polanów. Przepuszczalna trasa — Bytów. Potem najprawdopodobniej Leborg, Gdańsk. Ale i inne — dziesiątki możliwych tras: głównych, bocznych, polnych...

O tych zdarzeniach milicja jeszcze nie wie. O szóstej rano trzech mieszkańców Koszalina wybiera się dużym fiatem na grzyby pod Polanów. Gdy wracają, z drugiej strony — nadjeżdża żuk. Nagle widzą, że jedzie wprost na nich. Ocierają się. Żuk, że bardziej wyrotny, lądu je w rowie. Fiat jedzie kilkadziesiąt metrów, zatrzymuje się. Jeden z mężczyzn jest jeszcze w szoferce, ma bandaż na głowie. Drugi już wyszedł. Prosi, żeby

pomóc mu wyciągnąć wóz, bo się spieszy, wiezie rannego. Ci z fiata się nie zgadzają. Sami są poszkodowani. Chcą o wypadku powiadomić milicję. Mężczyźni przystają na to. Nadjeżdża star. Kierowca fiata zatrzymuje go. Prosi, żeby zawiadomił najbliższy posterunek. Jeszcze chwila spokoju. Nagle mężczyźni wyjmują z żuka karabin. Mówi, że skończyli się żarty, i — strzela. Całą serię w powietrze. Mówi, że wiozą ulotki. I to nie są żarty. Niech się kładą, w kartoflisko. W poprzek redlin. I ani słowa.

licyjny. Dziesięć metrów, pięć. Milicyjny samochód — w bok. Fiat — na szosę. Na chwilę zwalnia. Z samochodu wypada jeden z grzybiarzy.

Tę chwilę pasażerowie fiata przeżywają jeszcze teraz, kiedy składają zeznania. Bo najpierw mężczyźni mieli strzelać do milicyjnego samochodu. Teraz, do ich krewnego. Na szczęście, jeden z grzybiarzy podbił łufę automatu. I usłyszeli, że to tylko pogarsza ich sytuację.

Za chwilę znów na szosie. Ta sama prędkość, te same karabi-

toch biega szosą, za nimi latni. Zatrzymuje się kamaz. Zabiera milicjantów. Jadą. Nagle terkoczą karabiny tamtych. Kilka nacięć kul, po karoserii samochodu. Jedna z nich trafia komendanta, inna posterunkowego.

Komendant wszystko widzi, jak by przez mgłę. Sierżant Smentoch wyczołguje się, mimo bólu, z szoferki. Kryje się za drzewo. Kierowca stoi obok kamaza bez radny. Tamci wychodzą z ukrycia. Już są pewni swego. Jeden z nich próbuje uruchomić ciężarówkę. Nie daje rady.

Obok zatrzymuje się nyska. Kierowca przygląda się zdarzeniom. I już rozumie. Nic nie dzieje się na niby. Ucieka. Mężczyźni widzą nyskę i prowadzą komendanta w jej stronę. Komendant krzawi. Tamci wsiadają do nyski, uciekają...

Dom komendanta jest obok. Milicjant idzie w jego kierunku. Pada na schodach.

Sprawcy już się nie przedra. To pewne. Potrójny pierścień otacza ich, zacieśnia się. Już wiadomo, że nyska nie ujechali daleko. Zakopali się. Pieszo uciekają więc do lasu. Tam, gdzie są inni grzybiarze. Więc — ostrożnie. Każdy, na kogo na tknie się patrol, jest podwójnie, potrójnie sprawdzany. Patrol słuchaczy podoficerskiej szkoły milicyjnej w Słupsku legitymuje dwóch mężczyzn, stojących na jednym z leśnych przystanków PKS. Jeden z nich ma świeżą ranę na głowie. Nie ma do wodu osobistego. Drugi ma do wód, ale i... pistolet.

ny, groźby. Nie wytrzymują. Znow proszą. Nie raz, już nie pamiętają. I nagle mężczyźni za trzymują się za Uniechowem. Ten przy kierownicy krzyczy: spieprzać! Spiją się inne słowa. Widzą wymierzoną w siebie łufę. Ale tylko przez chwilę. Fiat znika. Pędzi w stronę Czarnej Dąbrowki.

Dla milicji bytowskiej już po święcie. Niektórzy nie zdążyli się nawet przebrać. W półbutach, białych koszulkach, każdy — jak stał — do samochodów. Przybywa milicja słupska, gdańska.

Komendant posterunku w Czarnej Dąbrowce, starszy sierżant sztabowy Józef Chudziak otrzymuje telefon. Blokada — natychmiast! Z budynku wybiega sierżant Henryk Smentoch i sierżant Jan Rumiński. Już widzą, pędzi fiat. Milicjanci zatrzymują starą przyczepę. Ciężarówka w poprzek szosy. Fiat już hamuje, znów pisk opon. Po raz dziesiąty. Skreca w prawo, wał po słupkach. Staje. Już widzą, że dalej nie pojedzie. Fasadzie uciekają. Obok są sklepy, urzędy. Coraz więcej ludzi. Nie można strzelać. Komendant Chudziak i posterunkowy Smentoch

Bez skrupułów

Ten drugi przenosi broń i amunicję do fiata. Teraz każą tym z kartofliska siadać na tylnie siedzenia. Grzybiarze jeszcze proszą. Pal sześć samochod, nas zostawcie. Za chwilę już jednak jada. Pisk opon. Na liczniku, ile mogło być, nie wiedzą. Sto dwadzieścia na pewno. Każdy zakręt i lek, że rozbija się, wywrócić, zderzyć i kolejne zakręty. Bez szwanku. Ten, który prowadzi, robi to z wprawą. Zaczęli prosić, by puścili ich. Usłyszeli po raz pierwszy — to samo.

Przelecieli przez Miastko. Dolecieli do Bytowa. W samochodzie brakuje benzyny. Co dalej? Do CPN nie jada. Skrecają w las. Mężczyźni każą grzybiarzom wyjść z fiata. Oddać pieniądze. Wszystkie. Dokumenty, talony. Ten z bandażem na głowie zostaje z zakładnikami, drugi — je dzie do Bytowa po benzynę...

Wysepka PKS w Bytowie. Jedna z milicyjnych blokad. Funkcjonariusze zatrzymują nyskę. Kontrola dokumentów. Nagle — widzą pędzącego fiata. Pisk opon, hamowanie, skręt w bocz na uliczkę. Wprost na pole. Rusza milicyjny wóz. Dogania fiata. Kończy się droga. Fiat zawraca i zmierza wprost na wóz mi-

Związki zawodowe w działaniu

Nie z opowiadań, ale z własnego doświadczenia

Edward Jakubowski, przewodniczący związku w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Świdwinie należy do tej rzeszy związkowców, którzy swą działalność związkową dopiero zaczynają. To cecha dość charakterystyczna w odróżnieniu od ruchu związkowego, że w wyborach władz funkcje szefów powierza się osobom nowym. Często zdarza się, że nie byli oni ani aktywistami w branżowych związkach, ani w „Solidarności”. Do tej grupy należy E. Jakubowski, mistrz w wydziale kombajnów, pracownik POM-u z dwunastoletnim stażem. — Jest to moja pierwsza działalność na „szerszych wodach”. Nie mam doświadczeń w pracy związkowej. Cieszę się z zaufania, którym mnie obdarzono i chciałbym pracować jak najlepiej w nowym ruchu. Z widocznymi efektami, ale o to, jak zawsze nie jest łatwo.

— Co najbardziej przeżywa teraz szef związków w świdwińskim pomie?

— Najbardziej zależy mi na rozruszaniu budownictwa mieszkaniowego. Załoga nasza liczy około 400 osób, według naszego rozpoznania do nowych mieszkań chce się wprowadzić 140 pracowników z rodzinami. Tego głodu mieszkaniowego nie sposób szybko zaspokoić, ale coś w tym kierunku musimy wspólnie z administracją zakładu zrobić.

— Jakże konkretnie macie plany?

— Chcielibyśmy rozpocząć budowę bloku wielorodzinnego. Zaklepalibyśmy sobie teren, mamy wstępnie uzgodnione wykonawcę, rzecz rozbiła się o pieniądze. Nasz zakładowy fundusz mieszkaniowy jest skromny — 1,7 mln złotych. Z tym nie można zaczynać. Nie udało nam się też na miejscu dogadać ze Spółdzielnią Mieszkaniową w sprawie zasad finansowania. Wybieramy się z dyrektorem do Koszalina, do Wojewódzkiej Spółdzielni, może oni wskażą źródła kredytowania budowy.

— Innym wyjściem jest budownictwo indywidualne...

— Tak, korzystamy z niego. Sam przez pięć lat własnymi rękami budowałem sobie domek. Wiem z własnego doświadczenia, a nie z opowiadań ile to wymaga samozaparcia, ile to kłopotów z materiałami i w ogóle ze wszystkim. Dlatego chciałbym pomóc tym wszystkim, którzy za-



czynają budowę własnego domu. Obecnie buduje się u nas 15 pracowników, jest poza tym niewielka grupa, która czyni starania o to. Pomoc zakładu jest znaczna. Wspólnie z dyrektorem załatwiliśmy dla nich dwie betoniarne. Każdy może jedną wypożyczyć na dwa miesiące. Staramy się też o taśmociąg, jest już do cdebrania w Szczecinie. Bardzo się z tego cieszę jako związkowiec i myślę, że nie tylko ja jestem zadowolony.

— Problem mieszkaniowy choć najważniejszy, to chyba nie wszystko w związkowej działalności?

— Oczywiście, mówię o najważniejszym. Na porządku dnia jest też zaopatrzenie w mowę. Kupujemy hurtem ziemniaki, cebulę i jabłka. Po te ostatnie wybieram się wczoraj lat ubiegłych w woj. poznański, bo tam można taniej kupić. Poza tym sporo pracy jest przy tworzeniu federacji. Nasza organizacja związkowa przystąpiła do Federacji Pracowników Rolnictwa. Na 10 listopada wyznaczona została data zjazdu. Jest jeszcze sporo pracy.

Rozmawiała:
Ewa Świątklik

Fot. JERZY PATAN

Przed ogólnopolskim spotkaniem w Uście

III Dekada Kół ZSMP

(Inf. wł.) 10 bm. we wszystkich podstawowych ogniwach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej zainaugurowana została III Dekada Kół ZSMP. Z uwagi na zbliżenie do 40. rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego ma ona na celu głównie przybliżenie młodemu pokoleniu historii, tradycji i współczesnego oblicza LWP, przygotowanie młodzieży pracującej i uczącej się do służby wojskowej oraz aktywnego uczestnictwa w umacnianiu powszechnej obronności i porządku publicznego w kraju.

Drugi, równie ważny cel Dekady, to zainaugurowanie orszaku zetesempowców woli walki o pokój oraz przeciwstawienia się rosnącemu zagrożeniu ze strony USA i zachodniego imperializmu. W jaki sposób realizuje się w praktyce wspomniany program? W poszczególnych kółach (jest ich w Słupsku 650, a zrzeszają w sumie około 20 tys. członków) organizowane są otwarte zebrańia poświęcone historii i tradycji LWP, a także zadaniami XII edycji współzawodnictwa pod nazwą „Umocniamy powszechną obronność i porządek publiczny kraju”. Zetesempowscy aktywnie inicjują ponadto spotkania z kombatantami i weteranami II wojny światowej, odwiedzają lub zapraszają do klubów młodzieżowych, placówek oświatowo-wychowawczych i zakładów pracy oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego oraz podchorążych szkół oficerskich. Urządzą zbiorowe wycieczki do stanic WOP i usteckiego Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej w ramach „dni otwartych koszar”, nakładają młodzież do porządkowania miejsc pamięci narodowej, przeprowadzają quizy i konkursy o tematyce dotyczącej batalii wyzwoleńczej Armii Radzieckiej i LWP, podejmują rozmaite akcje zmie-

rzające do jak najszerzego spopularyzowania szkolnictwa wojkowego (zwłaszcza będącej pod patronatem ZSMP „Szkoły Orłąt”). Angażuje młodzież zorga nizowaną i nieorganizowaną do budowy prostych obiektów sportu wo-rekreacyjnych oraz podejmowania innych czynów społecznych na rzecz środowiska, nakładania do wstępowania w szeregi honorowych dawców krwi, udziału w podstawowych szkoleniach PKK itp. Przygotowuje wreszcie na 20 bm. — wspólnie z działaczami PRON i OKON — lokalne wiece i manifestacje pokojowe.

Uroczysta inauguracja Dekady w Słupsku odbyła się 8 bm. we wsi Przewóz (gm. Studzienice). Połączona ona została z oddaniem do użytku — po gruntownej renowacji — Klubu Młodego Rolnika, uruchomionego dzięki wydatnej pomocy 32 członków miejscowego Koła ZSMP.

Podobnych uroczystych zebrań miejskich, wiejskich i szkolnych kół ZSMP odbyło się do wczoraj prawie 160.

Zakończenie Dekady — w skali ogólnopolskiej — nastąpi w Uście w dniach 21—23 bm. Słup ska organizacja ZSMP zajęła bowiem pierwsze miejsce w kraju w XI edycji współzawodnictwa pn. „Umocniamy powszechną obronność i porządek publiczny kraju”. Przyjazd na usteckie spotkanie zapowiedział kierownictwo Zarządu Głównego Związku oraz delegacje wszystkich zarządów wojewódzkich ZSMP. Na program spotkania złożą się m. in.: plenarne posiedzenie komisji wychowania patriotycznego i obronności ZG i ZW ZSMP, pokaz ratownictwa morskiego oraz młodzieżowy mityng patriotyczno-antywojenny.

J. Lissowski



Spółdzielnia Przemysłu Spożywczego w Miastku zajmuje się rozlewaniem oleju stołowego. Miesięcznie rozlewa się tu ponad 30 tys. litrów oleju, który rozwożony jest do sklepów woj. słupskiego. (kar)

Na zdjęciu: Irena Wendel i Elżbieta Rudnik odbierają butelki z olejem.

Fot. K. Ratajczyk

Śladem publikacji

Wspomnienie ofiarności

„Czytając artykuł „Na zagrożonym brzegu” („Głos” z 27 września br.), stwierdziłem, że autor, Józef Narkowicz, nie ujął wszystkich faktów towarzyszących tym wydarzeniom. Jestem pracownikiem handlu i będąc obecnie w czasie walki z powodzią dziwię się, dlaczego autor w swoim artykule nie przedstawił pracy handlu. Czy autor nie zauważył, że pracownik handlu ludzka dowoził prowadzonym artykułom pierwszej potrzeby (chleb, artykuły nabiałowe, artykuły mięsne). On i inni z handlu — jak

pracownicy ochrony wybrzeża — pracowali na otwartym powietrzu, również grabili w ręce i sztywniały kregostupy. Podziękowanie im się należy.

J. L. Sławno
(Nazwisko i adres znane redakcji)

Od redakcji: Z przyjemnością odnotowujemy przykłady ludzkiej ofiarności na co dzień i w chwilach trudnych. Niech list Czytelnika będzie wyrazem szacunku i podziękowania dla bezimiennego pracownika handlu.

Nie chcą być „malowane”

Nowym związkom patrzy się na ręce. Obserwuje się i ocenia, czy odnowa w tej dziedzinie nie jest frazesem. Szefowie organizacji związkowych mają pełną tego świadomość. Stąd rozmaite formy ich aktywności, stąd też biorą się próby udzielania im pomocy.

W woj. słupskim z godną zainteresowania inicjatywą wystąpił Zespół Informacyjno-Doradczy działający przy WRN. Jest on inicjatorem cyklicznych spotkań przedstawicieli władz związkowych z poszczególnymi branżami.

W wrześniu spotkali się związkowcy zatrudnieni w transporcie, łączności i komunikacji. Kolejne spotkanie zgromadziło aktyw związkowy przemysłu drzewnego i leśnictwa. Osobno zebrali się działacze związkowi z budownictwa i gospodarki komunalnej, osobno pracownicy rolnictwa. — Cel, jaki przyświeca tym spotkaniom — mówi sekretarz zespołu Marian Rajchel — to przede wszystkim integrowanie środowisk. Obecni działacze związkowi to ludzie nowi, nie znający się między sobą. Rzadko który działał przedtem aktywnie w związkach. Stoją przed nimi trudne zadania, potrzebne jest im forum wymiany doświadczeń oraz porównań, jak rozwija się praca związkowa w pokrewnych przedsiębiorstwach i zakładach.

Spotkania organizowane w Słupsku mają służyć nie tylko wzajemnej informacji. Ich cel jest znacznie szerszy, powinny wpływać na rzeczywistość związkową. Dlatego w spotkaniach uczestniczą zawsze dyrektorzy zainteresowanych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego. Do grona tego dołączają przedstawiciele dyrekcji większych przedsiębiorstw i za-

kładów. Wiele uwag i wniosków, można załatwić na miejscu, od ręki. Jeśli nie da się jakichś spraw rozstrzygnąć podczas spotkania, udzielana jest przynajmniej pełna informacja, dlaczego tak się dzieje.

Jest to jedna z lekcji współpracy między administracją a związkami zawodowymi. Tej współpracy trzeba się ciągle uczyć. Wzajemne rzucanie sobie kłód pod nogi do niczego nie doprowadzi. A przecież nie ma spraw, których nie dałoby się uzgodnić, załatwić wcześniej czy później.

Świadczy o tym ostatnie spotkanie, w którym uczestniczyli aktywni działacze związkowi — pracownicy handlu woj. słupskiego. Poruszyli oni sprawę przydziału ręczników i środków czystości. Związkiem z ręcznikami są ogromne kłopoty. Jest ich za mało i nie dla wszystkich starcza. Na spotkaniu uzgodniono, że w tej sytuacji otrzymają je przede wszystkim pracownicy szpitala i gospodarki żywnościowej, gdzie higiena jest najważniejsza. I inna sprawa, która nurtowała związkowców z handlu. Dostawy artykułów i towarów najbardziej poszukiwanych. Jak je sprzedawać, aby uniknąć konfliktowych sytuacji z klientami, jak będzie najsprawiedliwiej? Uzgodniono, że większość towarów będzie sprzedawana po godzinie piętnastej, a tylko trzecia część pojawi się na półkach przed południem. Związki zawodowe — o czym świadcza słupskie spotkania — nie chcą być malowaną organizacją, chcą być partnerem dla administracji. Nie będzie to — jak usłyszałam w Słupsku — partner łatwy, bo związkowcy chcą mocno stać na swoich pozycjach. (ew)

W krajach RWPG

Nadwyżki w handlu z Zachodem

Za okres pierwszego półrocza br. 10 państw RWPG rozpatrywanych łącznie osiągnęło w handlu z Zachodem nadwyżkę wpływów dewizowych za eksport nad wydatkami na import w kwocie 2,9 mld dolarów. W ub. roku analogiczny okres zamknął się dla obszaru RWPG nadwyżką 1,2 mld dol., tegoroczny wzrost jest więc poważny. Na wynik ten złożyło się jednak przede wszystkim osłabienie importowych zakupów z rynków za-

chodnich, notowane w większości państw wspólnoty socjalistycznej, ale po części również aktywizacja eksportu, zwłaszcza ze strony ZSRR. W I półroczu br. był on wyższy (w cenach stałych) od zrealizowanego w analogicznym okresie ub. roku o 12 proc. Wzrost eksportu na Zachód i nadwyżkę w bilansie handlowym notuje również Polska. Nadwyżka ta za okres 8 miesięcy br. wyniosła 894 mln dolarów.

Wspólne obiekty

W krajach rozwijających się pracuje obecnie ponad 3100 obiektów przemysłowych zbudowanych we współpracy z państwami RWPG. Specjaliści z krajów socjalistycznych biorą udział w budowie następnych 1500 obiektów w krajach Trzeciego Świata. Największym partnerem handlowym tych krajów jest Związek Radziecki. Jego wymiana han-

dlowa z przeszło 100 krajami rozwijającymi się osiągnęła w 1982 roku wartość ok. 17 mld rubli, tj. 14 proc. całości obrotów zagranicznych ZSRR. Najważniejszymi partnerami są Indie, Libia, Afganistan i Syria. ZSRR eksportuje tam przede wszystkim kompletne obiekty przemysłowe, obrabiarki i środki transportu.

Ochrona środowiska w ZSRR

W bieżącej pięcioletniej Związek Radziecki przeznacza na ochronę środowiska naturalnego 10,3 mld rubli, tj. o 11 proc. więcej niż w poprzedniej pięcioletniej. Krajowe służby obserwacyjne i kontrolne badają stopień zanieczyszczenia środowiska w 450 miastach, 1900 rzekach i jeziorach, we wszystkich morzach oraz na obszarach, gdzie stosuje się preparaty chemiczne w rolnictwie i gospodarce leśnej. Do końca br. rozpoczyna pracę oczyszczalnie ścieków, umożliwiające ponowne

wykorzystanie 24 mln m sześć. wody. Ponadto zasadzone zostaną ochronne pasy leśne na powierzchni ponad 50 tys. ha oraz zrekultywowane 130 tys. ha ziemi uprawnej. We wszystkich republikach radzieckich istnieją społeczne organizacje zajmujące się ochroną środowiska. W samej tylko Republice Rosyjskiej skupiają one 35 mln osób, które w ciągu ostatnich pięciu lat przeprowadziły ponad 100 tys. akcji mających na celu ochronę środowiska.

Kosmetyki z... wina

Zakłady Biogal w Debreczynie na Węgrzech wypuszczają niebawem serię kosmetyków, do których surowcem wyjściowym będzie wino z całego świata, w tym także i u nas, wino „Tokai aszu”. Już od dawna wiadomo, że wino tej klasy zawiera szereg bardzo wartościowych substancji, lecz dopiero teraz zde-

cydowano się na przemysłowy przerób tego trunku. Wspomniana seria kosmetyków składać się będzie z dziesięciu specyfików, zawierających m.in. krem tusty i żel do pielęgnacji twarzy. W skład nowej serii Biogalu wejdą także kosmetyki dla panów — m.in. płyn i krem po goleniu. (PAJ)

Nowy blok wojskowy w Azji

Phenian (PAP). Organ prasowy KC Partii Pracy Korei, dziennik „Rodong Sinmun” pisze, iż udział lotników południowokoreańskich sił powietrznych w ćwiczeniach odbywających się w bazie lotnictwa amerykańskiego Kadena na Okinawie świadczy o powstawaniu sojuszu wojskowego Waszyngton — Tokio — Seul.

Po raz pierwszy — podkreśla dziennik — żołnierze reżimu seuleskiego wspólnie z amerykańskimi oddziałami korzystają z obiektów wojskowych na terytorium Japonii. Tak więc Stany Zjednoczone rozpoczęły realizację swych planów utworzenia na Dalekim Wschodzie agresywnego bloku z udziałem Japonii i Korei Południowej.

Wywiad G. Arbatowa dla TV węgierskiej

Amerykanie chcą rakiet, a nie porozumienia

Budapeszt (PAP). Telewizja węgierska nadała wywiad jakiegoś dyrektora Instytutu Problemów USA Akademii Nauk ZSRR, Georgija Arbatowa. Na pytanie, czy istnieje możliwość osiągnięcia porozumienia w Genewie, G. Arbatow odparł: Moim zdaniem trudno liczyć na porozumienie. Amerykanie chcą rozmieszczenia rakiet, a nie porozumienia. Rozmowy są im potrzebne jedynie jako środek polityczny po to, by zmniejszyć sprzeciw związany z tą kwestią, by proces rozmieszczenia nowej broni w Europie przebiegał bardziej gładko. Oznacza to nowy okres wyścigu zbrojeń i z tym należy się liczyć Stanowisko USA w kwestii zbrojeń średniego zasięgu jest tylko częścią ogólnego postępowania.

które w całości ma charakter militarny. Zmierzają one do tego, by osiągnąć przewagę wojskową i przyprzeć do muru Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne, aby dyktować im swoją wolę. Oczywiście jest, że dzisiaj w Ameryce mamy do czynienia z rządem najbardziej militarystycznym, najbardziej antysocjalistycznym i najbardziej antyradzieckim od czasu lat trzydziestych. Jednocześnie jednak Związek Radziecki jest silniejszy niż kiedykolwiek dotychczas. Nadchodzący okres nie będzie łatwy, co jednak nie oznacza, że będzie beznadziejny. Historia nie zaczęła się od Reagana, i nie zakończy się na Reaganie. Czy można liczyć na istotną zmianę polityki zagranicznej

USA (niezależnie od osoby prezydenta) w drugiej połowie obecnego dziesięciolecia? — brzmiało kolejne pytanie. Ani my, ani USA, ani jedna, ani druga strona nie mają po prostu innego rozsądnego wyjścia prócz pokojowego współistnienia. Tego można nie rozumieć, to można ignorować (co właśnie czyni od jakiegoś czasu rząd amerykański), lecz za jakiś czas trzeba będzie za to zapłacić. Wierzę w to, że polityka zmieni się w rozsądnym kierunku. Musimy być nieugięci i zjednoczeni. Jak dotąd wszystkie zwycięstwa na świecie (zarówno pokojowe jak i wojskowe) odnoszono tylko wtedy, gdy jedna strona czyniła wszystko co od niej zależało, i jeszcze trochę więcej — podkreślił G. Arbatow.



NRD. W fabryce pomp w Halle uruchomiono w tym roku seryjną produkcję pomp dla elektrowni ciepłych.

Fot. CAF-ADN

Chiński minister w Waszyngtonie

Waszyngton (PAP). Wczoraj przybył do Waszyngtonu chiński minister spraw zagranicznych, Wu Xuegeng. Program wizyty przewiduje, że zostanie on przyjęty przez prezydenta Ronalda Reagana. Zdaniem komentatorów, wizyta szefa dyplomacji chińskiej w Stanach Zjednoczonych jest wy-

rażną oznaką ocieplenia na linii Pekin-Waszyngton. Wu Xuegeng przed rozmowami z przedstawicielami administracji waszyngtońskiej wziął udział w obradach XXXVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, po czym udał się na konsultacje do Ottawy i po ich zakończeniu rozpoczął trzydniową wizytę w USA.

Wokół sytuacji w Nikaragui

Hawana, Nowy Jork, Madryt (PAP). Agresywne akcje kontrrewolucjonistów, podejmowane przeciw Nikaragui z Hondurasu i Kostaryki, nie słabną — niepokoją opinię publiczną całego środkowoamerykańskiego regionu.

Popierani przez administrację rebeliantów (wśród których jest wileńszczyzna b. dyktatora Anastasia Somozy), skupieni w tzw. Nikaraguańskich Siłach Demokratycznych (FDN) grożą, że przed końcem roku doprowadzą do wybuchu w Nikaragui „anty sandinowskiego powstania ludowego”, a następnie, najdalej w styczniu 1984 r. zamierzają utworzyć swój „Rząd Tymczasowy”, na „wyzwolonym” terytorium Nikaragui. „Rząd” ten miałby za zadanie pomocy militarnej do pozostałych krajów Ameryki Środkowej, w celu doprowadzenia do ostatecznej likwidacji postępującego, ludowego rządu sandinowskiego.

Podobne ambicje głosi renegat z szeregów sandinowskich, Eden Pastora, samozwańczy przywódca „Demokratycznej Opozycji Nikaraguańskiej”. „Time” ujawnił też aspekt agresywnych poczynań USA i ich zwolenników przeciw Nikaragui. Tygodnik twierdzi, iż Izrael zaopatruje rebeliantów Pastora w różnego rodzaju broń, zdobytą w walkach w Libanie przeciw bojownikom Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

W związku z rozmową, przeprowadzoną w Madrycie przez ministra spraw wewnętrznych Nikaragui, Tomasza Borge, z Carlosem Andresem Perezem (b. prezydentem Wenezueli i wiceprezidentem Międzynarodówki Socjalistycznej), część prasy hiszpańskiej twierdzi, że podczas tej rozmowy Perez zagroził rzekomu cofnięciem poparcia dla Nikaragui, jeśli nie przyspieszy ona wyborów. Carlos Andres Perez osobiście zdemontował w poniedziałek te pogłoski, zapewniając, że Międzynarodówka Socjalistyczna na w pełni popiera Nikaragui, potępia agresywne działania podejmowane rebeliantów i wspiera wysiłki „Grupy Contadora”, zmierzające do przywrócenia pokoju w Ameryce Środkowej. Także min. Borge pozytywnie ocenił swe spotkanie z Perezem i wyraził nadzieję, iż „Grupa Contadora” zdoła powstrzymać rosnącą agresywność USA wobec Nikaragui. Min. Borge oświadczył też, że Hiszpania udzieliła ostatnio Nikaragui kredytu w wysokości 40 mln dol. oraz podarowała jej 4 tys. ton zboża.

Korespondencja urzędowa Guy Penne'a, jednego z doradców prezydenta Mitterranda zajmującego się sprawami afrykańskimi, zawiera niekiedy zaskakującą formułę, którą otwiera pismo skierowane na ręce deputowanego lub ministra: „Pozdrowienia i Braterstwo”. I tylko ów nieprzypadkowy adresat przyjmuje te słowa-klucze bez zdziwienia, ponieważ także należy do któregoś z „bractw”. Tajemnicą poliszynela jest bowiem we Francji żywa działalność masonów także w życiu politycznym kraju. Okazuje się,

cydowano się na przemysłowy przerób tego trunku. Wspomniana seria kosmetyków składać się będzie z dziesięciu specyfików, zawierających m.in. krem tusty i żel do pielęgnacji twarzy. W skład nowej serii Biogalu wejdą także kosmetyki dla panów — m.in. płyn i krem po goleniu. (PAJ)

nów, m.in. minister obrony Charles Hernu, minister spraw kobiet pani Yvette Roudy, sekretarz stanu do spraw budżetu Henri Emmanuelli, sekretarz stanu do spraw departamentów i terytoriów zamorskich Georges Lemoine, sekretarz stanu do spraw bezpieczeństwa publicznego Joseph Franceschi. Pojeżdżają się, że także rzecznik Pałacu Elizejskiego, Michel Vauzelle i doradca prezydenta Michel Charasse należą do „bractwa” — nikt jednak nie stawia im takich pytań, ponieważ i tak nie otrzyma jasnej odpowiedzi.

aby wysunął swą kandydaturę w wyborach prezydenckich. Jak głosi fama, już 12 maja 1981 r. został on zaproszony na intymne śniadanie przez nowego szefa państwa.

Od pewnego czasu Wielki Wschód Francji czyni starania, aby przedstawić prezydentowi swoje opinie na tematy pewnych reform społecznych, tym bardziej że masoni biorą udział w przygotowywaniu rządowych projektów. Opozycja, świadoma jeśli nie rosnących to w każdym razie nie malejących



Amerykańska kręgielnia

KROKODYL

Za kulisami francuskiej władzy

Loża w Pałacu Elizejskim

jak twierdzi paryski tygodnik „L'Express”, że jeszcze nigdy od 1958 roku nie było ich tak wielu wśród sprawujących władzę. Siedmiu ministrów, czterdziestu ośmiu deputowanych, trzynastu senatorów należy zarówno do Partii Socjalistycznej, jak też do masonów, „związków mężczyzn”, mających swoją długą i interesującą historię, sięgającą początków XVII wieku. Wówczas to ukształtował się nie tylko francuski, lecz i międzynarodowy ruch parareligijny o charakterze antyklerykalnym i kosmopolitycznym — jako typ tajnych stowarzyszeń, stawiających sobie za cel doskonalenie ludzi przez rozwój osobowości oraz doprowadzenie ich do „powszechnego zbratania, poprzez wyzwolenie z różnic religijnych i stanowych. Ideologia masonerii, albo inaczej wolnomularstwa, znajdowała wyraz w bogatej, mającej oddziaływać na wyobraźnię i uczucie, symbolice zgromadzeń, obrzędów, strojów i narzędzi (fartuch,

szkolnictwa. W ostatnich kilku dziesięcioleciach w ideologii masonerii zachodnioeuropejskiej za szły dość istotne zmiany, pogłębiły się powiązania z kołami międzynarodowego kapitału, pojawiły się próby zbliżenia z kołami Kościoła katolickiego, najczęściej na gruncie orientacji antykomunistycznej.

Zdecydowana większość współczesnych masonów przestrzega zasady, iż milczenie jest złotem i tylko nieliczni „bracia” przyznają się otwarcie do uczestniczenia w loży. Mimo tej otoczki tajemniczości doskonale wiadomo, że np. we francuskim Zgromadzeniu Narodowym „bractwo” — jednoczy co najmniej czwartą część deputowanych socjalistycznych. Wielu z nich wybranych zostało w departamentach Nord i Pas-de Calais, w południowo-zachodniej części kraju, a także w departamencie Puy de Dome. Są to bowiem te reny, gdzie wpływy socjalistów i masonerii mają stare tradycje. Również w skład rządu wchodzi kilku ministrów-maso-

W stosunkach wzajemnych między „bractwami” obowiązuje zasada milczenia i tajemnicy. „Występując w naszym gronie Charles Hernu czy Henri Emmanuelli mówią znacznie swobodniej niż na posiedzeniach Rady Ministrów” — zwierza się reporterowi cytowanego „L'Express” jeden z deputowanych.

Dwa razy do roku „bractwo parlamentarne” organizuje wielki bankiet. Jest to przedwzrostowe widowisko. Uczestniczą w nim deputowani, którzy jeszcze parę godzin przedtem prowadzili zaciekłe dyskusje w sali posiedzeń, teraz zaś w najprzekładniejszej zgodzie popijają stare wino, wychylając kielich przyjaźni.

Jak się powszechnie uważa, szef państwa potrafi nawiązać nie tylko poprawne, lecz wręcz serdeczne kontakty z dygnitarzami masonerii. Jest wśród nich były wielki mistrz Wielkiego Wschodu Francji, Roger Mery. To on podobno zachęcał sekretarza Partii Socjalistycznej,

wpływ masonerii, próbuje ostatecznie zbliżyć się do niej — z jakim skutkiem nie wiadomo.

Masoni francuscy lat osiemdziesiątych oprócz działalności za kulisami władzy zajmują się oczywiście także pracą w „warsztatach” — teoretyczną, filozoficzną. Co im nie przeszkadza, aby w czysto przyziemnych sprawach wzajemnie się wspierać i to w sposób nie zawsze zgodny z prawem lub choćby etyką. Jeśli mamy do czynienia z dwoma kandydatami o równo rzędnych kwalifikacjach na jakieś stanowisko, wolimy wybrać tego, który jest naszym „bratem” — mówi jeden z członków gabinetu ministerialnego.

I jak mawiał de Gaulle, chociaż masoneria nie ma wystarczającego znaczenia, by zajmować się nią stale, jest jednak na tyle wpływową, że nie można pozwolić sobie na jej lekceważenie.

Ada Jankisz

Kubańskie sukcesy

Hawana (PAP). W świetle ogłoszonych ostatnio na Kubie danych dostrzec można wielkie sukcesy, jakie kraj ten odnotował na swym koncie przez ostatnie ćwierćwiecze, tj. od zwycięstwa rewolucji w 1959 r. Prawie połowa mieszkań zbudowana została w okresie minionej 25-lecia. 83 proc. rodzin posiada elektryczność. Na każde

100 mieszkań przypada 82 radiodiodoborniki, 58 telewizorów, 51 lodówek, 50 maszyn do szycia, 28 pralek oraz 35 wentylatorów. Dane te dowodzą zasadniczego postępu w wyposażeniu w te urządzenia mieszkań Kubańczyków w porównaniu z ostatnim spisem przeprowadzonym przed rewolucją. (PAP)

Iloma językami mówią w Jugosławii?

Belgrad (PAP). Z danych ostatniego spisu ludności wynika, że mieszkańcy Jugosławii mówią 26 językami ojczystymi. Liczba ta nie jest kompletna, gdyż około 5 tys. obywateli SFRJ mówi ponadto „innymi językami”. Przeszło 16 mln spośród 22.472.711 obywateli Jugosławii, tj. 72 proc. całej populacji, mówi językiem serbo-chorwackim (lub chorwacko-serbskim). Język

kiem macedońskim posługuje się około 1,3 mln osób, słoweńskim — około 1,7 mln, albańskim — również ok. 1,7 mln osób. Języka węgierskiego używa około 400 tys. osób, a cygańskie go — około 140 tys. Oprócz tego niektórzy mieszkańcy Jugosławii mówią po turecku, słowacku, rumuńsku, bułgarsku, włosku, czesku itp. (PAP)

General broni, JÓZEF URBANOWICZ,
wiceminister obrony narodowej PRL

W służbie socjalistycznej Ojczyźnie

12 października naród polski uroczysto obchodzi święto ludowych sił zbrojnych — Dzień Wojska Polskiego. 40 lat temu 1 Polska Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki walczyła u boku Armii Radzieckiej stoczyła pierwszą bitwę z hitlerowskim najeźdźcą pod białoruskim miasteczkiem Lenino. Bitwa ta zapoczątkowała szlak bojowy ludowego Wojska Polskiego, jego drogę ku Polsce i berlińskiemu zwycięstwu.

Druga wojna światowa rozpoczęła się w Europie od napaści hitlerowskiej III Rzeszy na Polskę. Żołnierz polski uległ w nierównej walce we wrześniu 1939 r., ale nigdy nie złożył broni. Walczył o wolność w okupowanym kraju i na wszystkich frontach antyfaszystowskiej koalicji, aż do ostatecznego rozgromienia hitlerowskich Niemiec. Zasluga partii polskich komunistów — Polskiej Partii Robotniczej jest to, że ogólnopatriotyczny wysiłek żołnierza polskiego skierowała na właściwy tor, że wyzwolenie dążeń narodu znalazły niezawodne oparcie w pierwszym państwie socjalistycznym — Związku Radzieckim, że do walczącego kraju szło w bojach, na głównym froncie zmagania z hitleryzmem, regularne ludowe Wojsko Polskie, że w bitwach hartowały się przyjaźń i braterstwo broni naszych narodów i armii. Dzięki partii, żołnierz polski mógł spełnić podwójną narodowowyzwoleńczą i rewolucyjną misję: u boku radzieckiego sojusznika bić faszystów, wyzwolić uwięziony kraj, uczestniczyć w szturmie Berlina i jednocześnie wygrać walkę klasową o nowy, socjalistyczny kształt Ojczyzny.

Ludowy charakter Armii Polskiej stwarzał zasadniczą płaszczyznę nawiązania i scementowania braterskich, opartych na zasadach internacjonalizmu, stosunków z Armią Radziecką. Kraj Rad wyposażył jednostki polskie w broń i sprzęt o najwyższym w ówczesnym etapie standardzie. Na prośbę Związku Patriotów Polskich w ZSRR, rząd radziecki skierował do Armii Polskiej wiele tysięcy swoich oficerów i instruktorów oraz umożliwił szkolenie polskich kadr dowódczych w swoich szkołach oficerskich. Wśród nich byłem i ja. Jako Polak, komunista, wstąpiłem ochotniczo do Armii Radzieckiej. W jej szeregach walczyłem m.in. pod Moskwą i na froncie północno-zachodnim, poznając prawdziwe oblicze wojny i żołnierskie rzemiosło, które starałem się zaszczepić naszym żołnierzom od chwili przejścia do nowo tworzącego się ludowego WP, w szeregach którego walczyłem na całym szlaku bojowym. Radziecy oficerowie wnieśli do formujących się polskich oddziałów doświadczenia organizacyjno-wychowawcze i szkoleniowe, a zwłaszcza bezcenne doświadczenia bojowe. Dzięki temu Armia Polska w niezwykle krótkim czasie mogła osiągnąć wysoki poziom wyszkolenia, sprawności operacyjno-taktycznej i dużą siłę bojową. Taka współpraca mogła mieć miejsce tylko między armiami o tym samym charakterze, realizującymi te same cele, i w pełni wyrażała leninowską ideę pomocy opierającej się na internacjonalistycznych zasadach.

Właściwe, odpowiadające celom wojny wyzwoleniczej koncepcje militarno-polityczne PPR i fachu ludowego, pomoc i poparcie tej koncepcji przez partię i rząd radziecki, sprawiły, że ludowe Wojsko Polskie zostało włączone do działań na najważniejszym warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym. A więc tam, gdzie jego obecność i udział w walkach wiązały się ściśle z realizacją postulatów narodowych (wyzwolenie stolicy kraju i reszty ziem polskich, powrót nad Bałtyk, Odrę i Nysę Łużycką), tam gdzie udział w walkach nadawał wysiłkowi żołnierza polskiego wysoką rangę w ogólnych zmaganiach całej antyhitlerowskiej koalicji. Jednostki ludowego Wojska Polskiego walczyły o Lenino, nad Bugiem i Turą, pod Dęblinem i Puławami, na Przyczółku Warciecko-Magnuszewskim i w rejonie Warszawy, na Pomorzu oraz w operacji berlińskiej i praskiej. Największym sukcesem militarnym Polski w II wojnie światowej był udział jej żołnierzy w operacji berlińskiej. Dwie armie

polskie działaniami zaczepnymi na skrzydłach dwóch głównych frontów ubezpieczyły ofensywę wojsk radzieckich, a część jednostek polskich wzięła udział w bezpośrednim szturmie stolicy Trzeciej Rzeszy. Żołnierz polski jako jedyny obok żołnierza radzieckiego, zatknął na gruzach Berlina swój narodowy sztandar.

Po rozgromieniu Niemców hitlerowskich i ich satelitów nastał w Europie pokój. Ale państwa imperialistyczne nie mogąc pogodzić się z faktem, że wiele krajów weszło na drogę socjalistycznego budownictwa, tworzą bloki militarne i narzucają intensywny wyścig zbrojeń, kwestionują powojenny układ w Europie. Bezpośrednio w Polskę godzi kwestionowanie ustanowionej w Poczdamie naszej zachodniej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, godzi także bezpośrednio w istniejący ład i pokój Europy.

Polska Ludowa, jak inne kraje socjalistyczne, nie może być obojętna wobec tego zagrożenia. Opowiadając się za pokojem i pokojowym współistnieniem, aktyw nie umacnia zewnętrzne czynniki swojego bezpieczeństwa: przyjaźń i współpracę ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi. Wojskowym wyrazem internacjonalistycznych więzi łączących państwa socjalistyczne Europy jest Układ Warszawski. Polska jest i pozostanie jego niezawodnym ogniwem.

Głównemu przeobrażeniu i wzmocnieniu uległa także wewnętrzna moc obronna naszego kraju. Podstawę tej mocy stanowi socjalistyczny ustrój państwa, jego nowoczesna gospodarka oraz ludowe siły zbrojne, ciągle unowocześniane i modernizowane w rezultacie wszechstronnych działań partii i państwa skierowanych na umacnianie sił obronnych Polski. Wojsko Polskie posiada niezbędne warunki do obrony bezpieczeństwa i niepodległości Polski w ramach socjalistycznej koalicji obronnej — Układu Warszawskiego.

Ludowe Wojsko Polskie przez cały czas swego istnienia aktyw nie uczestniczy w socjalistycznym rozwoju Polski Ludowej. W pierwszych powojennych latach, decydujących o kształcie ustroju w kraju, armia uczestniczyła w tworzeniu ogniw władzy ludowej, zwalczała kontrrewolucyjne podziemie zbrojne, wspierała robotników i chłopów w rewolucyjnym budowaniu nowego ustroju.

Podobnie w klasowej treści zadanie ludowe Wojsko Polskie wypełniało w ostatnim okresie. Gdy przeciwnicy socjalizmu, wykorzystując trudną sytuację gospodarczą kraju i niezadowolenie ludzi pracy z woluntarystycznej polityki kierownictwa w latach siedemdziesiątych, przypuścili szturm na partię, socjalistyczne państwo i jego marksistowsko-leninowskie podstawy ustrojowe, armia murem zagroziła im drogę. Stając na wezwanie Wojsko wej Rady Ocalenia Narodowego, zabezpieczając wprowadzenie wymierzonych w kontrrewolucję praw stanu wojennego ogłoszonego 13 grudnia 1981 roku żołnierze dowiedli wierności hasłu IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, że socjalizm należy bronić tak jak niepodległości Polski.

Kontrrewolucja w Polsce nie przeszła. Socjalistyczna Polska nie została zgnębiona i zgnieciona, mimo usilnych działań Stanów Zjednoczonych i ich zachodnich sojuszników z NATO. Nie rozłożyły socjalizmu w Polsce restrykcje gospodarcze, pogroźki i szyskany imperialistycznych mocarstw. Przeciwnie, na tyle umocniła się już przy braterskiej pomocy krajów socjalistycznych, głównie Związku Radzieckiego, siła socjalistycznego państwa, osłabieni zostali jego wrogowie, gospodarka wkroczyła na drogę reform, a życie państwowe i społeczne na drogę odnowy wytyczonej przez IX Zjazd PZPR, że powstały warunki do zniesienia w lipcu stanu wojennego.

Dla żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, w roku jubileuszu jego 40-lecia, jest wielką satysfakcją, że mogli się walcnie przyczynić do obrony socjalizmu we własnym kraju, że tak efektywnie we wszystkich dziedzinach wspierali zapoczątkowany przez partię proces odrodzenia i odnowy Polski.



12 października 1943 r.

Początek drogi



Spróbować jeszcze raz

Widzino. Kilka tylko kilometrów od Słupska p... jak daleko. Wiele mała, szara, zamknięta kwadratem gospodarskich opłotków. Społeczna mozaika tak charakterystyczna dla okolic większych ośrodków administracyjnych. Mieszkanin postępu z zacołaniem. Szeroka asfaltowa droga z płynącymi bokiem ściekami. Idealna czystość i biel domów, a obok spuszczana jakby galicyjskiej błędy połączona z bałaganem.

Najpierw trzema ulicami miejsce wości pognął goniąc z kartką. Choć mały kurier zapewniał, że do tary do każdego mieszkanka, że w każdym ktoś kartkę przeczytał, pisać był pełen obaw. Ludzi ciężko teraz zaprosić na zabawę, a co dopiero na... zebranie. I to OKON, o którym we wsi, jak się wkrótce okazało, słyszano, albo chciano słyszeć bardzo mało. Zebrano się wszystkich 10 osób. Zasiadli pod świętym obrazem początkowo nieśmiali, potem pewni siebie. Na tyle, aby w chwilę później protestować przy próbie czytania deklaracji.

— Nie te czasy. Nikt teraz już ręki na wezwanie nie podnosi. Nikogo też nie przekonują cytaty z broszurki. — Może tak coś od siebie, jak nie, to idziemy do domu, robota czeka!

Nie poszli. Zebranie przeciągnięto się do 3 godzin. Krótko omawiało cele i zadania tworzącego się ciągle ruchu.

— Jeśli wielu jeszcze rzeczy nikt nie chce nam załatwić, spróbujmy pomóc sobie sami. I do tego potrzebny jest OKON!

W nowo tworzącym się ogniwie ruchu znaleźli się wszyscy obecni. Kiedy problemy zaczęto przelewać na papier, zrobiła się z te

go lista tak długa, że przydałaby pracy dziesięciu takim, jak dzisiaj wybrane prezydium. Kiedy ludzie zobaczyli, nie tylko spisujemy i notujemy, a łapiemy sami za kłoty i łopaty — będzie nas więcej. — Był czas, gdy na rzucone hasło do prac po rzadkowych czy budowlanych stawali prawie wszyscy mieszkańcy.

— Dziś, kiedy wyjdzie ktoś po pracować poza własne opłotki — mówi jedna z uczestniczek spotkania — ludzie stukają się w czoło, krzywią w ironicznym uśmiechu i odchodzą...

Do zrobienia jest wiele. W złym stanie znajdują się prawie wszystkie drogi polne w okolicach. Naprawy wymaga pociąg drogi łączącej Widzino z Kobylnicą. Czas również na załatwienie wszystkich spraw związanych z funkcjonowaniem Spółdzielni Kółek Rolniczych. Brak tu dbałości o sprzęt, brak części zamiennych, nawet tych, które można wykonać we własnym zakresie, niewielkim nakładem kosztów i pracy. Sporo do życzenia pozostawia również terminowość i jakość wykonywanych usług.

— Przyjdzie czas, zaprosimy szefa SKR na nasze zebranie. Niech wysłucha, niech powie co może się zmienić — mówi nowy przewodniczący — a my pomożemy. Pracować bowiem muszą wszyscy.

Jak jednak to zrobić? Decyzją nowego prezydium wyróżniającym się rolnikom wysłane zostały imienne zaproszenia. Resztę załatwił się plakatami. Nie może być przecież nikomu obojętny remont ulicy, przyspieszenie budowy świetlicy, lepszej komunikacji ze Słupskiem czy pomoc ludziom starszym.

Nie wszystkie sprawy załatwienie będą od ręki. Walcząc na przykład o dodatkowe kursy miejskich autobusów, trzeba najpierw uporządkować i odnowić przystanek.

Dla wsi z inicjatywą jest to oczywiście zadanie bardzo łatwe. Z inicjatywą... Jasno i prosto są też sformułowane zadania widzińskiego OKON. Kończy się czas dyskusji i agitacji. Nadszedł czas działania.

P. Głowacki

Laureaci nagrody miasta Słupska

Marianna Masilewicz



Otrzymała nagrodę miasta Słupska za wybitne osiągnięcia i zasługi w dziedzinie ochrony zdrowia, co decyduje Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zostało uświetnione w Księdze Honorowej Miasta. Marianna Masilewicz, lekarz medycyny zawiązała się ze Słupskiem od 1962 r. Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę w Oddziale Zakaźnym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Obecnie, oprócz pracy na tym Oddziale, jest kierownikiem poradni hepatologicznej oraz przychodzi na specjalistycznej. Pracując w przemysłowej służbie zdrowia, wykazała się dużą inwencją w organizacji i rozwoju tego odcinka służby zdrowia.

Doktor Marianna Masilewicz zna na jest z życzliwości i troski o chorych. Ma również niemałe zasługi w kształceniu kadr lekarskich i pielęgniarzy środowiskowych. Od 1978 r. pełni mandat radnego Miejskiej Rady Narodowej, członka Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Ochrony Środowiska, gdzie wiele czasu i energii poświęca zwalczaniu chorób zakaźnych, podnoszeniu jakości socjalnej i ochrony środowiska. (mim)

Fot. I. Wojtkiewicz

Nowe punkty skupu

Słupsk. Jak informuje Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Włókninowych w Słupsku. 1 października uruchomiony został stały punkt skupu surowców włókninowych przy ul. Pstrowskiego. Punkt czynny jest w godz. od 10-18 i prowadzi skup makulatury, odpadów włókninowych oraz butelek. Od tego samego dnia rozpoczął działalność obwodowy punkt skupu surowców włókninowych (1-10 dnia m-cy przy ul. Wiejskiej, 11-20 przy ul. Koszalińskiej, 21-31 przy ul. Górnej). (gip)

12 PAŹDZIERNIKA

ŚRODA
MAKSYMILIANA,
EUSTACHEGO

Telefony

SŁUPSK: 991 — MO. 998 — Straż Pożarna. 999 — Pogotowie Ratunkowe. Informacja kolejowa: 934 — po ciagi odjeżdżające ze Słupska, 933 — pociagi przyjeżdżające do Słupska.

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77-002, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-03; LEBORK — Apteka nr 77-009, ul. Pokoju 4, tel. 211-52.

Wystawy

SŁUPSK — Muzeum Pomorza Środkowego (Zamek Książąt Pomorskich) — g. 10-18 (przez poniedziałki i wtorki): 1) Sztuka dawna Pomorza (od XIV-XVII w.), 2) Stanisław I. Władysław — „Portrety”, 3) Sztuka ludowa polska, 4) „Uzbrojenie i umundurowanie LWP w II wojnie światowej” — ze zbiorów Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu; MŁYN ZAMKOWY — Kultura i sztuka Pomorza Środkowego oraz A. Barton — rzeźbiarz z Przechlewa; BWA (Baszta Czarnowiec) — malarstwo Stefana Bubana.

Kino

SŁUPSK
MILENIO — Jeśli się odnajdziemy (pol., l. 12) — g. 15.30, 17.45 i 20.00
POLONIA — Powrót Mechagodzilli (jap.) — g. 15.30 oraz: Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera (USA, l. 12 — disco) — g. 17.45 i 20.00
DELTA (Redzikowo) — Limuzyna Daimler Benz (pol., l. 18)
BYTOW — Niezależna kobieta (USA, l. 18)
CZARNE: PRZODOWNIK — Pomocnik (CSRS, l. 18); WIARUS — Przeczucie miłości (radz.)
CZŁUCHÓW — dziś nieczynne
DAMNICA — dziś nieczynne
DEBRZNO: KLUBOWE — Panna (jap., l. 15); PIONIER — 24 godziny w deszczu (bulg., l. 15)
DEBNICA: KASZUBSKA — dziś nieczynne
KEPICE — Muppety jadą do Hollywood (ang.)
LEBORK: FREGATA — Hair (USA, l. 15)
LEBA — 1941 (USA, l. 15) pan.
MIASTKO — Miasto kobiet (wł., l. 18)
PRZECHELEWO — dziś nieczynne
SIEMIOWICE — Spóźnione spotkanie (radz., l. 15)
SŁAWNO — Zemsta po latach (kanad., l. 15)
USTKA — Wierna żona (fr., l. 18)
Podajemy na podstawie informacji OPRF!

W skrócie z województwa

IMPREZY Z OKAZJĄ 40-LECIA LWP — W wielu miejscowościach województwa m. in. w Bytowie, Kocale, Kepicach, Miastku odbyły się uroczystości związane z obchodami 40 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego.

UDANA INWESTYCJA — Lęborski Oddział Północnych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Alka” oddał do użytku nową halę produkcyjną. Zakład osiągnął dzienną wydajność 44000 par cholewek.

INAUGURACJE SZKOLENIA PARTyjNEGO. — W kolejnych miejscowościach m. in. w Sławnie, Lęborku, Kocale odbyły się inauguracje nowego roku szkolenia partyjnego.

PRZED KRAJOWYM ZJAZDEM ZNP — Zostało wyłonione prezydium Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego. Rozpoczęły działalność sekcje i zespoły problemowe. Przekazały one delegatom na zjazd sprawy nurtujące środowisko nauczycielskie.

DNI PRASY LUDOWEJ — Ta doroczna akcja, której patronuje Zjednoczone Stronnictwo Ludowe rozpoczęła się 4 października cyklem rejonowych narad poświęconych upowszechnianiu na wsi czytelnictwa gazet i czasopism o tematyce wiejskiej. (gip)

Dyżur radnego WRN

13 bm. w sali 69 Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Bieruta 14 będzie przyjmował obywateli członek Prezydium WRN Stanisław Majkowski.

Sukces kosztuje...

Słupsk. W miniony piątek i sobotę działacze i pięściarze MKKS „Czarni” spotkali się z przedstawicielami miejskich i wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych. W piątek w ratuszu sportowców i działaczy podejmowali i sekretarz KMPZPR Kazimierz Stasiak, przewodniczący MRN Jerzy Bytnerowicz i prezydent Słupska Antoni Bernatowicz.

Działaczom i sportowcom „Czarnych” wyrażono wiele słów uznania za zdobycie tytułu wice-mistrza kraju w boksie. Podziękowano za to znaczące dla rozwoju sportu w Słupsku osiągnięcie. Życzono dalszych sukcesów podczas m.in. przyszłorocznych Mistrzostw Polski w Boksie, których gospodarzem będzie Słupsk. Gospodarze miasta przekazali sportowcom i działaczom listy gratulacyjne oraz pamiątkowe puchary. Medal pamiątkowy „Za zasługi dla miasta Słupska” wręczono wiceprezesowi MKKS „Czarni” ds. boksu Januszowi Rajchertowi i najstarszym stażem klubowym zawodnikom: Wiesławowi Adamskiemu i Janowi Kowalewskiemu. Kazimierz Adach w imieniu działaczy i pięściarzy podziękował władzom miasta za stworzenie dobrego klimatu dla rozwoju sportu w Słupsku. Zawodnicy ofiarowali przedstawicielom władz miejskich pamiątkowe rękawice bokserskie z autografami bokserów i trenerów „Czarnych”. Trener Czesław Ptak poinformował gospodarzy spotkania o cyklu

dalszych przygotowań do przyszłorocznych rozgrywek, m.in. turnieju im. Feliksa Stamma, Mistrzostw Polski. W trakcie rozmowy sportowców, działaczy i trenerów z przedstawicielami władz miasta wielokrotnie zwracano uwagę, iż sekcje klubu „Czarni” osiągnęły sportowe sukcesy, ale borykają się z coraz większymi trudnościami finansowymi. MKKS „Czarni” cierpi na brak środków. Natomiast wymagania licznej rzeszy kibiców i sympatyków sportu są daleko większe, niż dotychczasowa pomoc zakładów pracy. Jest wprawdzie grupa zakładów wspierających „Czarnych” ale nieliczna. Stwierdzono, iż w tej sytuacji „Czarni” mogą nie wytrzymać konkurencji innych klubów sportowych. Na spotkanie zaapelowano więc do zakładów pracy, rad pracowniczych żeby pomogły „Czarnym” zarówno utrzymać się na tej wysokiej fali, jeśli chodzi o osiągnięcia sportowe, jak również przetrwać najtrudniejszy okres działalności. Podobny przebieg miało sobotnie spotkanie pięściarzy, trenerów i działaczy MKKS „Czarni” z wicewojewódzka słupskim Borysem Drobko. Sportowcom wyrażono uznanie i pogratulowano osiągnięć. Sportowcy otrzymali pamiątkowe puchary. Poinformowali oni gospodarzy spotkania o trudnościach w działalności sportowej „Czarnych” oraz przygotowaniu do kolejnej rundy rozgrywek ekstraklasy, Mistrzostw Polski. (wir)



Święto służby penitencjarnej

Ustka. Przed kilkoma dniami odbyła się w Uście uroczystość z okazji 39. rocznicy powołania służby penitencjarnej. Na spotkanie przybyli: wicewojewódzka słupska Stanisław Nisiewicz, przewodniczący WKPP w Koszalinie Maciej Jablonski, dyrektor Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych Tadeusz Judycki. Z tej okazji wielu pracowników w wzorowe pełnienie obowiązków otrzymało odznaczenia państwowe i resortowe. Brązowe Krzyże Zasługi wręczono Teresie Rodzenek i Mieczysławowi Gondkowi. Odznaki „Za zasługi w ochro-

nie porządku publicznego” — Wiktorowi Krywe, Zdzisławowi Jaworskiemu, Zbigniewowi Szymko, Mieczysławowi Karbownikowi, Janowi Kacie, Marianowi Dyjasowi. Ośmiu osobom przyznano odznaki „Wzorowego Funkcjonariusza Służby Wewnętrznej”. Udekorowała nimi: Zdzisława Szczepańskiego, Emilie Pawlina, Mariana Dyjasa, Stanisława Przyłuckiego, Jana Barcikowskiego, Barbare Marcinków, Helenę Niechwiadów, Stanisława Rubaja. Za długoletnią, nienaganną pracę Jan Dymek otrzymał srebrną odznakę „Za zasługi dla finansów, PRL”. Listem pochwalnym dyrektora OZK wyróżnieni zostali: Jan Dymek, Wiktor Krywko, Zygmunt Mackus, Teresa Rodzenek, Mieczysław Karbownik i Kazimierz Janczak. (mim)

Rolnicza jesień

Prace polowe w toku

Kobylnica. Na polach gminy Kobylnica trwają jesienne prace polowe. Dobiegają końca wykopy ziemniaków. Obserwuje się zwiększone zapotrzebowanie rolników na usługi Spółdzielni Usług Rolniczych (dawniej SKR). Dysponuje ona 11 kombajnami, które obsługują 100 rolników jak również 16 kopaczkami elewatorowymi, na które zgłosiło zapotrzebowanie 60 mieszkańców gminy. Spręż kierowany jest na pola według kolejności zgłoszeń. Wypożyczenie kombajnu ziemniaczanego na godzinę kosztuje 960 zł

tych, kopaczki — 550 zł. Plony ziemniaków są niskie. Średnio zbiera się w gminie Kobylnica 120-180 kwintali z hektara. We wrześniu i pierwszej dekadzie października kombajnami i kopaczkami obsłużono areal 160 ha. Zaawansowane są prace przy zbiorze kokurydy przeznaczonej na kiszonkę. Trwają orki jesienne, wywóz obornika oraz wysiew wapna na pola. Do końca trzeciego kwartału zgromadzono dla rolników indywidualnych 1700 ton wapna na wozowego. Uzyskano na IV

kwartał 1300 ton, ale jest to jeszcze za mało w stosunku do zgłaszanych potrzeb. Spółdzielnia zamierza sprowadzić dodatkowe ilości margla łakowego z kopalni boko Borzytuchomia. Wapno to, znalazłoby się już na polach, gdyby była wystarczająca ilość środków transportu.

Niestety, z powodu braku ogumienia stoją na kółkach w bazie cztery ciągniki i piętnaście przyczep. Nie ma pełnej obsady ciągników, co powoduje wydłużenie się kolejek po niektóre usługi. W sześciu zakładach usług mechanicznych mechanicy dokonują przeglądu i weryfikacji sprzętu, który był zaangażowany w akcję żniwną. Brakuje jednak rąk do pracy, szczególnie poszukiwani są mechanicy. (ce)

Śladem publikacji

Psi los nadal zły

Słupsk. W ślad za publikacją „Psi los” otrzymaliśmy list od byłego kierownika schroniska dla zwierząt przy ul. Portowej. — Byłem „kierownikiem” — pisze autor listu. — W cudzysłowie, bo wszystkie inicjatywy zmierzające do ulepszenia organizacji pracy, wyeliminowania bałaganiarstwa i zaniedbań nie były akceptowane przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. (...) Zawarte jest to w dokumentacji schroniska, powiadomiono również o sytuacji Zarząd Główny TOZ i Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Słupsku (...) Dlaczego go jest taka sytuacja? Dlaczego w aktach osobowych personelu znajdujemy tylko nagany, zwolnienia, kolejne przyjęcia itd?!

Zło nie leży w braku miłośników zwierząt w naszym mieście czy „nadużywaniu alkoholu” lecz — moim zdaniem — w złej woli Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Słupsku.

Dalej autor listu informuje, że sprawa bezpańskich psów była rozpatrywana na zebraniu w Wydziale Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim. W sytuacji, kiedy w schronisku na dwie zmiany zatrudniano... tylko dwie osoby, lub nawet jedną, niemożliwością jest doprowadzanie zwierząt z miasta, zwłaszcza, że schronisko nie dysponuje własnym środkiem lokomocji. Być może pewnym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie okresowych akcji wyłapywania bezdomnych psów.

Jeśli chodzi o incydent opisany w publikacji, był kierownik schroniska wyjaśnia, że pies pokasał go, co stanowiło ogromne ryzyko i zagrożenie dla życia, a po paru dniach uciekł z klatki.

— Pani prezes Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, która wypowiedziała się w notatce prasowej o sytuacji w schronisku, w okre-

sie mojej pracy, ani razu tego obiektu nie odwiedziła. Ponieważ nie czułem się kierownikiem z rądzkiego zdarzenia, bo Zarząd TOZ nie stworzył mi właściwych warunków i atmosfery pracy — sam poprosiłem o zwolnienie. Pielęgniarka zwołałem na polecenie Zarządu TOZ, gdyż jak mi oznajmiono, nie dostarczył świadectwa pracy z ostatniego miejsca zatrudnienia. Otrzymałem to, o co prosiłem i już w schronisku nie pracuję. Nadal jednak zainteresowany jestem losem bezdomnych zwierząt i za stanowiącym się, czy niedobra opinia schronisko zawdzięcza kierownikowi i personelowi, który stale się zmienia, czy przyczyną tkwią głębiej. Nie pisałem listu, by polemizować z Zarządem TOZ, ale by wyjaśnić Redakcji tych kilka faktów, które w kontekście całego problemu uważam za marginalne.

Tyle z listu byłego kierownika schroniska. Sprawa jest nadal otwarta. Obsadzenie dwóch etatów po zwolnionych pracowników faktycznie nie rozwiązuje sprawy. Przyjdą nowi, pozbawieni środków opuszczają ręce i odejdą jak poprzednicy. Zły jest psi los! (ce)

Almanach pisarzy słupskich

W przeddzień inauguracji „Października Literackiego” Poligraficzna Spółdzielnia Pracy w Słupsku przekazała wydawcy — Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnemu — „Pobrzeże” sygnałną partię (100 egz.) almanachu pisarzy słupskich pt. „Obecność”. Dalsze egzemplarze almanachu (w sumie 3 tys. egz.) dotrą do rąk czytelników — za pośrednictwem księgarni „Domu Książki” w Słupsku i Koszalińskim — w najbliższych tygodniach. Kilka słów o książce. Jest to pierwsza tego typu pozycja wydawnicza w dziejach Słupska. Prezentuje się okazałe, płócienne oprawa, elegancka obwoluta, przedniego gatunku papier, albumowy charakter, staranne opracowanie i wykonanie techniczne — wystawiają dobre świadectwo miejscowym drukarzom. Posłowia piodra wytrawnego krytyka literackiego, redaktora miesięcznika „Poezja” — Krzysztofa Gąsiorowskiego, znakomite grafiki słupszczanina Andrzeja Szulca i ponad 250-stronicowy

wyбір najnowszych utworów poetyckich i prozatorskich Marcy Aluchny-Emelianow, Anny Łajming, Leszka Bakuly, Zygmunta Flisa, Antoliusza Jurenia, Zbigniewa Kiwki, Tadeusza Pawlaka, Andrzeja Turczyńskiego oraz ich młodszych kolegów po piórze: Wiesława Ciesielskiego, Jerzego Dąbrowskiego-Januszewskiego, Andrzeja W. Guzka, Mirosława Kościelnego, Waldemara Mystkowskiego, Jana Sieńki i Sławomira Sośnowskiego. Należałoby sobie tedy — życzyć, aby cały nakład „Obecności” jak najszybciej znalazł się na naszym rynku księgarskim, nawet — jak planuje się ze względów oszczędnościowych — w mniej efektownej, wiotkiej oprawie kartonowej. Nie szata w końcu zdobytą książkę, a jej zawartość! Obecnie przygotowujemy jest do druku debiutancki zbiorek wierszy M. Sosnowskiego pt. „Pamięć” i kolejną powieść (o tematyce współczesnej) Z. Kiwki pod roboczym tytułem „Jak płaćki przelotne”.

(Jot-el)

REJONOWY ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH
w Bytowie, ul. Bohaterów ZWM 6

zatrudni natychmiast

KIEROWNIKA BIURA oraz 3 MAJSTRÓW.

Wykształcenie średnie lub wyższe techniczne w zakresie melioracji wodnych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Bytowie, lub telefonicznie, tel. Bytów 32-13.

Mieszkania nie zapewniamy.

K-3472-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE
„CENTRALA RYBNA”
w Koszalinie

zatrudni natychmiast

pracownika na stanowisko
KIEROWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub handlowe, 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym w jednostkach handlowych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-3473

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w Rąbinie

ZATRUDNI NATYCHMIAST

w Zakładzie Remontowo-Budowlanym w Rąbinie

TECHNIKA lub INŻYNIERA BUDOWLANEGO
na stanowisko SPECJALISTY ds. BUDOWNICTWA.

Warunki pracy i płacy do omówienia
w Dyrekcji PGR w Rąbinie, tel. Rąbino 9 lub 70.

K-3479

REGIONALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
w Zielonej Górze

ZAKUPI

PENSJONAT lub OŚRODEK WZASOWY

do 50 miejsc w turnusie ze stołówką
na wybrzeżu szczecińskim lub koszalińskim.

Oferty prosimy kierować pod adresem:
Regionalny Związek Spółdzielni Inwalidów,
65-463 Zielona Góra, ul. Fabryczna 23A,
tel. 720-53 lub 708-00, telex 0432270.

K-3468

PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
Koszalin
ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY w Słupsku

sprzeda

dużą ilość

PEŁNOWARTOŚCIOWYCH
CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODÓW

— jecz RTO, autosan, star 28, 29, 200, jecz 315, 316, 317 i przyczepy HL-80.

Oferty prosimy kierować bezpośrednio
do Działu Gospodarki Materiałowej,
76-200 Słupsk, ul. Marchewskiego 75,
tel. 30-52, 20-06, telex 053231.

K-3471

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI I MONTAŻU
URZĄDZEN ELEKTRYCZNYCH BUDOWNICTWA
Kierownictwo Grupy Robót w Koszalinie

zatrudni natychmiast

mężczyzn w zawodach:

— ELEKTROMONTER instalacji, linii i urządzeń
— POMOCNIK ELEKTROMONTERA.

Zakład zapewnia między innymi kwatery dla zamieszkujących, dobre warunki placowe oraz świadczenia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa.

Przedsiębiorstwo prowadzi budowy eksportowe.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela:
Kierownictwo Grupy Robót w Koszalinie,
ul. ks. kard. St. Wyszyńskiego 17/11, tel. 234-05.

K-3477-0

FABRYKA ŁĄCZNIKÓW
26-600 Radom-Podkanów, ul. Stalowa 1

pilnie zakupi lub wydzierżawi

OŚRODEK WZASOWY NAD MORZEM

dla około 50 osób.

Oferty prosimy kierować do Działu Socjalnego,
tel. 221-61, wewn. 165, 139, 239.

K-3406

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „WARTA”
w Gorzowie Wlkp., ul. Sikorskiego 30, tel. 280-56

zakupi lub wydzierżawi

OBIEKT w miejscowości nadmorskiej

z przeznaczeniem na wczasy wypoczynkowe
dla około 30 osób.

Pisemne oferty prosimy kierować
pod adresem Spółdzielni.

K-3474-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO
w Koszalinie

zatrudni pracowników

— MISTRZÓW ROBÓT DROGOWYCH,
— BETONIARZY-ZBROJARZY,
— ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych z możliwością przyuczenia do jednego z powyższych zawodów.

Bliższych informacji w sprawach przyjęć do pracy
udziela Dział Spraw Pracowniczych PRIBK w Koszalinie,
ul. Mieszka I 30, tel. 262-94 do 97.

K-3482

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w Łęborku

oferuje do sprzedaży

dla jednostek uspołecznionych i prywatnych

materiały pełnowartościowe

— STOLARKA BUDOWLANA,
— INSTALACJE WOD.-KAN.,
— ELEKTRYCZNE,
— CZĘŚCI ZAMIENNE do pojazdów: żuk, star 29, star 28, dzik, multikar, star 25,
— CZĘŚCI ZAMIENNE do sprzętu: uniwersal, cyklop, mazur.

Informacji udziela Dział Gospodarki Materiałowej
i Eksploatacji RPGIM w Łęborku, ul. Pionierów 17,
tel. 223-26 lub 220-68, wewn. 36.

K-3478-0

RADA PRACOWNICZA
PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Koszalinie

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko DYREKTORA
Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego
w Koszalinie.

Od kandydata wymagane są następujące kwalifikacje:

— wyższe wykształcenie z zakresu budownictwa ogólnego,
— minimum 10-letni staż pracy, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych w bezpośrednim wykonawstwie,
— wykazanie się znajomością problematyki budownictwa rolniczego.

Oferty należy składać w Radzie Pracowniczej Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Koszalinie, ul. Mieszka I 24 (sekretariat) lub za pośrednictwem poczty, w terminie 12 dni od daty ogłoszenia konkursu w prasie.

Oferty, które wpłyną po upływie 12 dni, mogą być wyłączone z konkursu.

Do podań załączyć należy: własnoręcznie napisany życiorys, kwestionariusz osobowy, uczelniany lub notarialny odpis dyplomu, uwierzytelnione odpisy innych dokumentów kwalifikacyjnych i opinii z ostatniego miejsca pracy (lub kilku) obejmującą okres ostatnich 5 lat.

K-3469

TS S „STEFAN BATORY”



POLSKIE LINIE OCEANICZNE GDYNIA

organizują

ATRAKCYJNĄ 4-DNIOWĄ WYCIECZKĘ

w terminie 12–15 XI 1983 r.

STATKIEM PASAŻERSKIM
ts/s „STEFAN BATORY”

po Morzu Bałtyckim bez zawijania do portów.

Cena wycieczki od 15.000—22.000 złotych
w zależności od rodzaju kabiny.

Zgłoszenia indywidualne i grupowe przyjmują i informacji udzielają biura pasażerskie PLO w Gdyni, ul. 10 Lutego 24, tel. 278-466, 278-418, telex 054536, w Warszawie, ul. Hoża 20, tel. 28-51-69, 28-87-31, telex 813675.

K-3431

KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG KOMINIA/RSKICH
ODDZIAŁ OKRĘGOWY
w Szczecinku, ul. Żukowa 90, tel. 435-16

posiada do odsprzeda

używany KOCIOŁ C.O. żeliwny
żelazkowy wodny, typ KF 254, pow. ogrz. 18 m.

Cena do uzgodnienia.

K-3480

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY TELEELEKTRONICZNE
„TELKOM-TELETRA”
60-320 Poznań, ul. Bułgarska 67/73

kupią na własność dom

z 50—100 miejscami noclegowymi
nad morzem.

Dom musi być przydatny na zorganizowanie zakładowego ośrodka wypoczynkowego.

Oferty z propozycjami prosimy kierować pod adresem naszego Zakładu.

K-3476

„SPOŁEM” PSS w ŁĘBORKU

zawiadamia wszystkich Członków

o WERYFIKACJI STANU

UDZIAŁÓW CZŁONKOWSKICH.

Każdy członek „Społem” powinien zgłosić się w Sekcji Społeczno-Samorządowej, w biurze PSS, ul. Curie-Skłodowskiej 4 (II piętro), w terminie jednego miesiąca od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

W przypadku niezgłoszenia się w podanym terminie udział członkowski zostanie przekazany na fundusz zasobowy Spółdzielni.

K-3481

MIĘJSKI ZESPÓŁ
EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKOŁ
w Klekach, ul. Słowackiego 1

posiada na wymianę

OBIEKT KOLONIJNY o 120 miejscach

na 2 turnusy

w miesiącach lipiec — sierpień 1984 r.
(Internat Zespołu Szkół Zawodowych nr 1).

Internat usytuowany jest obok amfiteatru na Kadzielni w pobliżu lasu, basenu odkrytego i krytej pływalni. Własne boisko sportowe.

Pokoje 4-osobowe, wyposażone w tapczany jednoosobowe. Woda zimna, ciepła, prysznic.
Telefony: 212-95, 424-29.

K-3475-0

**ŚLAWIENSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
„ŚLAWODRZEW”
w ŚLAWNIE**

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż autobusu jelsz 043, nr fabr. 807 KPNA, cena wywoławcza — 137.500 zł.

oraz

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu muscal M-461, nr fabr. 75714, cena wywoławcza — 101.250 zł.

Przetarg odbędzie się 25 X 1983 r., o godz. 11, w Wydziale Sprzętu i Transportu Przedsiębiorstwa, przy ul. Świerczewskiego 106.

W przypadku niedojścia do skutku I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się 11 XI 1983 r., o godz. 11.

Samochody można oglądać na terenie przedsiębiorstwa, w dniach 20—25 X 1983 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa do 24 X 1983 r.

K-3602

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w DARŁOWIE**

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na przyczepę D-44A, nr rej. KOP 675G, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 45.000 zł.

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochody:

- żuk A03, nr rej. KOA 182F, rok prod. 1973, cena wywoławcza — 132.000 zł.
- żuk A03, nr rej. KOA 186F, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 132.000 zł.

Przetarg odbędzie się 27 X 1983 r., o godz. 10, w biurze Spółdzielni.

W razie niedojścia do skutku I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się 3 XI 1983 r.

Pojazdy przeznaczone do przetargu można oglądać w godz. 8—14, przy magazynie budowlanym GS.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie SOP lub na konto 33125-42 NBP Darłowo, do godz. 9, w dniu przetargu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-3605

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI
w KOSZALINIE, ul. Hibnera 77/79**

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż n.w. środków transportu:

- ciągnik ursus C-355, nr siln. 18472/81, nr podw. 143476, rok prod. 1974, nr rej. 54-27 BK, cena wywoł. — 297.500 zł.
- przyczepa skrzyniowa typ D-50, nr fabr. 34467, rok prod. 1978, cena wywoławcza — 74.400 zł.

Do przetargu ograniczonego mogą przystąpić osoby posiadające zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego z Urzędu Gminy

oraz

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu star A-29, nr rej. 36-78 EK, nr siln. 345101, nr fabr. 23155, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 213.300 zł.

Przetarg odbędzie się 18 X 1983 r., o godz. 10, w świetlicy przedsiębiorstwa.

Pojazdy przeznaczone do przetargu można oglądać od 14 X 1983 roku, w godz. 8—14, na terenie zakładu.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-3603

**PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU
WODNO-MELIORACYJNEGO
w KOSZALINIE, ul. BIERUTA 71A**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

- steyer 1490/6X4 — ciągnik siodłowy, nr rej. KOA 987U, rok prod. 1976, cena wywoławcza — 508.458 zł, miejsce postoju Koszalin, ul. Bierała 71A,
- star A-28, nr rej. SLA 590C, rok prod. 1973, cena wywoławcza — 20.750 zł, miejsce postoju Słupsk, ul. Poznańska 81,
- star W-28, nr rej. EV 47-72, rok prod. 1973, cena wywoławcza — 208.750 zł, miejsce postoju Sławno, ul. Świerczewskiego 60.

Przetarg odbędzie się 28 X 1983 r., o godz. 10, w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, przy ul. Bierała 71A. Samochody oglądać można w tygodniu poprzedzającym przetarg, w godz. 9—14, w miejscach postoju.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu bezpośrednio, do kasy przedsiębiorstwa.

W przypadku niesprzedania samochodów w I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się 11 XI 1983 r., o godz. 10. Cena wywoławcza II przetargu obniżona zostanie do 50 proc. Jednocześnie zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Ponadto oferujemy do sprzedaży po cenach umownych następujący sprzęt:

- plugi ławkowe zawieszane PŁZ-3,
- stojaki do przewożenia prefabrykatów budowlanych do naczepek N-162.

K-3606

**NADLEŚNICTWO USTKA
w USTCE, ul. ŚLUPSKA 25**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót centralnego ogrzewania oraz wodociągo-wo-kanalizacyjnych budynku mieszkalnego osady leśnej w Będzichowie.

Wartość robót ca 400 tys. zł.

Rozliczenie kosztorysem powykonawczym.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w 7. dniu od daty ogłoszenia przetargu, o godz. 10, w siedzibie Nadleśnictwa Ustka.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-3610

**WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARIJ w ŚLUPSKU
ODDZIAŁ TERENOWY w CZŁUCHOWIE**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu tarpan, nr rej. SLL-100B, cena wywoławcza — 150.900 zł.

Przetarg odbędzie się w Leżnicy dla Zwierząt w Przechlewie 21 października 1983 r., o godz. 10.

Tam też można oglądać samochód, w godz. 10—13.

W przypadku niedojścia do skutku I PRZETARGU, II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 13.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić na konto Oddziału w NBP Człuchów, nr 771 29-925, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-3607

**PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ
w PIENKOWIE
76-113 POSTOMINO, WOJ. ŚLUPSKIE**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego fiat 132p, na rejestracyjny SLX 087H, rok produkcji 1975, nr silnika 259285, cena wywoławcza 280.000 zł.

Przetarg odbędzie się 25 X 1983 r., o godz. 10.

Pojazd można oglądać w dniach 21 i 24 X 1983 r., w godz. 9—15.

Przystępujący do przetargu jest zobowiązany wpłacić, do kasy POHZ w Pienkowie wadium 10 proc. ceny wywoławczej 24 X 1983 r., do godz. 15.

K-3614

**PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH
„INSTAL”
w KOSZALINIE, ul. MORSKA 33—35**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie instalacji c.o. i wod.-kan.

w budynku administracyjnym Centralnej Ciepłowni w Kołobrzegu.

Wartość robót 1.214 tys. zł.

Termin wykonania 31 I 1984 rok.

Materiały zapewnią zleceniodawca.

Oferty prosimy składać pod ww. adresem do 18 X 1983 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 X 1983 r., o godz. 10, w siedzibie Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-3613

**SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUGOWO-WYTWORCZA
„SZKŁO POMORSKIE”
w ŚLUPSKU, ul. BAŁTYCKA 10**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż pojazdów:

- syrena R-20, nr rej. SLA 920B, rok prod. 1977, nr siln. 311486, nr podw. 374393, cena wywoławcza — 75 tys. zł,
- wózek transportowy multicar 25, typ M-2512, nr rej. SLA 881C, rok prod. 1979, nr siln. 19-79/5754, nr podw. 15096, cena wywoławcza 210 tys. zł.

I przetarg odbędzie się 27 X 1983 r., o godz. 11, w Dziale Technicznym Spółdzielni, ul. Bałtycka 10.

II przetarg odbędzie się 10 XI 1983 r., o godz. 11.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić, w kasie Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać od 26 X 1983 r., w godz. 8—15, na terenie Spółdzielni, przy ul. Bałtyckiej 10.

K-3608

**„SPOŁEM” CZSS ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI
w KOSZALINIE, ul. SZCZECIŃSKA 32**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót:

- budowa 2 pieców ceramicznych RRK-32 w Piekarni w Polczynie Zdroju — termin I—II kwartał 1984 r.
- budowa pieca RRK-32 w Piekarni w Świdwinie, przy ul. Szczecińskiej — termin I kwartał 1984 r.
- wykonanie instalacji elektrycznej wewnętrznej wraz z przyłączem w Piekarni w Świdwinie — termin IV kw. 1983 r. — I kw. 1984 r.

Wartość robót elektrycznych ok. 700 tys. zł.

Oferty należy składać w Dziale Realizacji Robót ZBIEB, blok A, pok. 21, w terminie do 17 X 1983 r.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w ww. Dziale, 18 X 1983 r., o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-3604

**DOLNOSŁĄSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„TRANSPED”
we Wrocławiu, pl. Czerwony 1/3/5
tel. 55-60-11**

zamieni

ośrodek wczasowy na 60 miejsc
w masywie Śnieżnika
na ośrodek wczasowy
w miejscowości nadmorskiej
na zasadzie dzierżawy lub kupna-sprzedaży.

K-274/B

**DOLNOSŁĄSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„TRANSPED”
we Wrocławiu, pl. Czerwony 1/3/5
tel. 55-60-11**

kupi lub wdzierżawi

w miejscowości nadmorskiej
obiekt wczasowy powyżej 30 miejsc.

K-273/B

**ZAKŁADY PŁYT WIOROWYCH
w Szczecinku, ul. Waryńskiego 1, woj. koszalińskie
zatrudni**

INŻYNIERA ENERGETYKA lub TECHNIKA z praktyką
w zakresie nadzoru kotłów do 1,6 mPa,
na stanowisko kierownika kotłowni zakładowej.

Po okresie próbnym istnieje możliwość uzyskania
mieszkania.

Pisemne oferty prosimy kierować pod ww. adresem.

K-3615

**ŚLUPSKI ZAKŁAD
PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA „SAFO”
w Ślupsku, ul. Szczecińska 17**

zatrudni natychmiast

- ŚLUSARZY REMONTOWYCH,
- KRAJACZY,
- SPAWACZY GAZOWYCH,
- FREZEROW,
- ELEKTRYKOW,
- ROBOTNIKOW TRANSPORTOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw
Pracowniczych.

Zakład posiada ośrodek wypoczynkowy i hotel
męski, mieszczący się przy ul. Szczecińskiej 17A.

K-3618-0

**SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH ŚLUPSK
Z SIEDZIBĄ w BRUSKOWIE WIELKIM**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie modernizacji i rozbudowy warsztatu we Włynkowie.

Dokumentacja techniczna do wglądu w siedzibie Zarządu SKR w Bruszkowie Wielkim.

Łączny koszt robót 19,7 mln zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi 10. dnia, po ukazaniu się ogłoszenia, o godz. 10, w siedzibie SKR w Bruszkowie Wielkim.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-3609

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W RABINIE

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

- 1) samochód ciężarowy gaz 53A, rok produkcji 1977, nr rejestracyjny KOA 481M, cena wywoławcza 166.000 zł.
- 2) rozrzutnik obornika RT-41, rok produkcji 1974, nr inwentarzowy 562, cena wywoławcza 34.400 zł.

Przetarg odbędzie się 20 X 1983 r. o godz. 9 w PGR Rabinie (świetlica Zakładu Usług Technicznych).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godziny 8, w dniu przetargu.

PGR w Rabinie zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Podstawą wzięcia udziału w przetargu jest posiadanie aktualnego zaświadczenia wydanego przez miejscowy Urząd Gminy uprawniającego do zakupu określonego sprzętu.

Ww. sprzęt znajduje się poz. 1 Zakład Usług Technicznych w Rabinie, poz. 2 Zakład Rolny w Rzęcinie.

Sprzęt można oglądać w dniach 18—19 X 1983 r., w godz. 9—14.

W wypadku niesprzedania sprzętu w I PRZETARGU, zostanie zorganizowany II PRZETARG ograniczony 27 X 1983 r. o godz. 9 na zasadach określonych w I przetargu.

Cena sprzętu nie sprzedanego w I przetargu zostanie obniżona, poz. 1 o 20 proc., poz. 2 o 50 proc.

K-3612

REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH w Słupsku

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- I. Mężczyzn z wykształceniem podstawowym i zawodowym na stanowiskach:
 - **KONDUKTORÓW POCIAGÓW TOWAROWYCH** na stacjach: Szczecinek, Białogard, Słupsk, Piła, Polcyn Zdrój,
 - **MANEROWYCH** na stacjach: Słupsk, Szczecinek, Koszalin, Sławno, Piła, Białogard, Polcyn Zdrój, Jastrowie, Kołobrzeg, Jankowo Pom., Trzebiatów, Runowo Pomorskie, Łobez.
- II. Mężczyzn i kobiety z wykształceniem podstawowym i zasadniczym na stanowiskach:
 - **ZWROTNICZYCH** na wszystkich stacjach PKP,
 - **MAGAZYNOWYCH** na stacjach: Szczecinek, Piła, Białogard, Koszalin, Słupsk, Sławno, Cieluchów.
- III. Absolwentów szkół ogólnokształcących i ekonomicznych na stanowiskach **DYŻURNYCH RUCHU** na wszystkich stacjach PKP.
- IV. Mężczyzn z wykształceniem podstawowym lub zawodowym na stanowiskach **STRAŻNIKÓW Służby Ochrony Kolei** w wartowniach: Słupsk, Szczecinek, Białogard, Kołobrzeg, Runowo Pomorskie, Piła.

Blizszych informacji o warunkach pracy i płacy udzielają: zwierzchnicy stacji PKP, komendanci wartowni SOK w ww. siedzibach oraz referat ogólny Rejonu Przewozów Kolejowych w Słupsku, ul. Wojska Polskiego 28, pok. nr 10.

K-3328-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY ODZIEŻOWO-DZIEWIARSKA "PRODET"

w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 40, tel. 239-75

oferuje

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym oraz osobom prywatnym
CEGLĘ Z ROZBIÓRKI
ścian działowych budynku przy ul. BoWID 7 w zamian za rozbiórkę ścian.
Szczegółowe warunki do omówienia w Sekcji Głównego Mechanika Spółdzielni.

K-3470

Serdeczne wyrazy
współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

**Henryka
Zakrzewskiego**

wieloletniego pracownika
Wojewódzkiego
Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji
w Słupsku Zakład
Rejonowy w Uście

składają

KIEROWNICTWO,
SAMORZĄD PRACOWNICZY
i cała ZAŁOŻA
PRZEDSIĘBIORSTWA

K-3834

Serdeczne wyrazy
współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci

Jana Czekaja

składają

DYREKCJA oraz
PRACOWNICY FABRYKI
POMOCY NAUKOWYCH
w KOSZALINIE

K-3833

Wyrazy głębokiego
współczucia

Władysławie Lis

z powodu śmierci OJCA

składają

ZARZĄD
i WSPÓŁPRACOWNICY
SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
„INPROMET”
w KOSZALINIE

K-3838

Wyrazy głębokiego
współczucia

Druhnice

Teresie Czekaj

z powodu zgonu OJCA

składają

INSTRUKTORZY CHOROŹWI
KOSZALIŃSKIEJ ŻNP

K-3838

Wyrazy głębokiego
współczucia

RODZICOM

oraz

najbliższej RODZINIE

tragicznie zmarłego

Wojciecha Zaleskiego

składają

RADA, ZARZĄD
oraz PRACOWNICY
SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
„GRYF” w SŁUPSKU

K-3838

Wyrazy głębokiego
współczucia

**Tadeuszowi
Płodzieniowi**

z powodu śmierci OJCA

składają

DYREKCJA oraz
WSPÓŁPRACOWNICY STW
BAZA w SŁUPSKU

K-3838

Wyrazy głębokiego
współczucia

Koleżance

Urszuli Świniarskiej

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA, ZNP
i WSPÓŁPRACOWNICY ZSG
w TYCHOWIE

K-3838

Wyrazy głębokiego
współczucia

Koleżance i Koledze

**Adolfinie
i Aleksandrowi
Grondzalom**

z powodu śmierci SYNA

składają

PRACOWNICY SZKÓŁ
i PRZEDSZKÓŁ
ZBIORCZEJ SZKOŁY
GMINNEJ
w KĘPICACH

K-3840

MIEJSKI ZARZĄD INWESTYCJI w Słupsku

informuje, że

w związku z robotami ziemnymi
na ul. Pawła Findera w Słupsku

zmienia się

w dniu 14 X 1983 r., od godz. 16
do 17 X 1983 r. włącznie

trasę linii autobusowych jak niżej:

- linia nr 9 z kierunku ul. Lotha do śródmieścia przejazd przez ul. Obr. Wybrzeża, Kaszubską, Kilińskiego i Kopernika z przystankiem na linii nr 2, przy ul. Kilińskiego, od ul. Kopernika bez zmian,
- linia 1, 4, 8 od śródmieścia w kierunku ul. Garncarskiej bez zmian,
- powrót linii nr 1, 4, 8 do śródmieścia ul. ul. Garncarską, Partyzantów, Findera i dalej bez zmian.

Prosimy rodziców o zwrócenie uwagi na dzieci udające się do szkoły, przy ul. Henryka Pobożnego.
Przepraszamy pasażerów za powyższe zmiany.

K-3617

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA „WIELOBRANŻOWA”
w Białogardzie, ul. Zwycięstwa 4
tel. 21-18, 41-45

przyjmie do wykonania

pobielanie wszelkiego typu kotłów,
naczyn i urządzeń spożywczych.

Zapewniamy terminowe i solidne wykonanie usług.
K-3627

**WOJEWODZKA KOLUMNA TRANSPORTU
SANITARNEGO**
76-200 Słupsk, ul. Gen. Pankowa 5

ZATRUDNI

- 2 **ELEKTRONIKÓW** — wymagane wykształcenie średnie lub wyższe, mogą być absolwenci szkół średnich względnie wyższych,
- **MECHANIKA SAMOCHODOWEGO**
- **MECHANIKA DIAGNOSTYKA SAMOCHODOWEGO**
- **ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO**
- **ELEKTRYKA SIECIOWEGO.**

Wymagane jest wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie o danej specjalności, mogą być absolwenci szkół zawodowych względnie średnich.

W sprawie warunków pracy i płacy informacji udziela Dział Kadr WKTS Słupsk, tel. 60-20, wewn. 8.
WKTS Słupsk nie zapewnia mieszkań.

K-3629

**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU
SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI NR 11**
w Szczecinie, ul. Gdańska 15A
EKSPOZYTURA W KOSZALINIE, ul. Boh. Warszawy 3

sprzeda po cenie umownej

nadwozie kompletne do samochodu

marki **STAR OSINOBUS**

Informacji udziela kierownik Ekspozytury PTSt w Koszalinie, tel. 320-53.

K-3630

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
OBROTU WYROBAMI HUTNICZYM**
„CENTROSTAL”
w Szczecinku, ul. Waryńskiego 7

oferuje do sprzedaży

SPRAWNE GRZEJNIKI PANELOWE
w cenie złomu użytkowego.

Blizszych informacji udziela Dział Administracji
i Zaopatrzenia, tel. 425-11, wewn. 65.

K-3628

Wyrazy głębokiego
współczucia

Koleżance

Barbarze Girczys

z powodu śmierci OJCA

składają

ZARZĄD
i WSPÓŁPRACOWNICY
WOJEWODZKIEGO ZWIĄZKU
SPÓŁDZIELNI
MŁCZARSKICH
w KOSZALINIE

K-3832

Wyrazy głębokiego
współczucia

Koleżance

Irenie Lubner

z powodu śmierci MĘŻA

składają

DYREKCJA
i WSPÓŁPRACOWNICY
z ODDZIAŁU PKS
w KOSZALINIE

K-3831

Komunikat

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
ODDZIAŁ w Słupsku
76-200 Słupsk, ul. Sienkiewicza 1
Dyrekcja Oddziału ZUS w Słupsku

uprzejmie informuje, że

na terenie województwa funkcjonują inspektoraty i punkty informacyjne ZUS, które świadczą usługi w podległych rejonach działania obejmujących zasięgiem następujące miasta i gminy:

Inspektorat ZUS 77-100 w Bytowie — ul. Dworcowa 17A, tel. 25-13

— Bytów, Lipnica, Kolczygłowy, Borzytuchom, Tuchomie, Studzienice, Parchowo, Czarna Dąbrówka.

Inspektorat ZUS 77-300 w Człuchowie — ul. Sobieskiego 10, tel. 11-63

— Człuchów, Przechlewo, Rzeczenica, Konarzyny, Czarna, Debrno.

Inspektorat ZUS 84-300 w Łęborku — ul. Czołgi-
stów 5, tel. 214-82

— Łębork, Łeba, Cewice, Nowa Wieś Łęborska, Potęgowo, Wiko.

Inspektorat ZUS 77-200 w Miastku — ul. Mickiewicza 10, tel. 30-87

— Miastko, Kępice, Koczała, Trzebielino.

Punkt Informacyjny 76-100 w Sławnie — ul. Wojska
Polskiego 8, tel. 30-51, wewn. 56

— Sławno, Postomino.

Oddział ZUS 76-200 w Słupsku — ul. Sienkiewicza 1,
— Słupsk, Ustka, Głowiec, Smołdzino, Kobylnica, Dębica Kaszubska, Darnica.

Wymienione jednostki organizacyjne świadczą usługi z zakresu ubezpieczeń społecznych tj.:

I. Przyjmowanie wniosków o:

- emerytury i renty,
- zasiłki pogrzebowe,
- zasiłki w razie choroby i macierzyństwa oraz wychowawcze,
- zasiłki rodzinne,
- zasiłki rehabilitacyjne,
- objęcie ubezpieczeniem społecznym.

II. Przyjmowanie wniosków o przeprowadzenie badań przez komisję lekarską ds. inwalidztwa i zatrudnienia lub dla innych celów niż rentowe.

III. Wydawanie legitymacji ubezpieczeniowych dla jednostek gospodarki społecznej i nieuspołecznionej, z wyjątkiem Punktu Informacyjnego w Sławnie.

IV. Udzielanie informacji oraz nadawanie biegu wszystkim sprawom z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Uprzejmie prosimy zainteresowanych o korzystanie z usług naszych jednostek organizacyjnych zgodnie z rejonem ich działania.

K-3616

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ KOŁOBRZEG

ogłasza

I PRZETARG PUBLICZNY

na sprzedaż przyczepy samochodowej D-50, nr rej. KOP 440F, cena wywoławcza — 64.480 zł.

Przetarg odbędzie się 25 X 1983 r., o godz. 10, w siedzibie Oddziału, przy ul. Obozowej 5.

Przyczepę można oglądać 24 X 1983 r., w godz. 10—14, na terenie Zajezdni.

Przystępujący do przetargu jest zobowiązany wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do 25 X 1983 r., do godz. 9, w kasie Oddziału.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3842

**POMORSKA STACJA DOŚWIADCZALNA KRAJOWYCH
WŁÓKNIEN NATURALNYCH**
w BUKOWCE, 76-219 JEZIERZYCE SŁUPSKIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych maszyn i ciągników rolniczych:

- ciągnik kołowy C-355 — cena wywoław. 235.560 zł
- przyczepa skrzyniowa D-350 — cena wywoław. 17.100 zł
- przyczepa wywrotka D-35 — cena wywoław. 31.960 zł
- przyczepa wywrotka D-47B — cena wywoław. 46.240 zł
- przyczepa samobieżąca T-050 — cena wywoław. 112.320 zł
- rozrząsacz obornika N-213 — cena wywoław. 58.752 zł
- rozrząsacz obornika N-213 — cena wywoław. 62.208 zł
- rozrząsacz obornika N-213 — cena wywoław. 69.120 zł
- wyrzucacz do lnu TNT 1,5 — cena wywoław. 24.200 zł
- ładowacz chwytakowy cyklop T-214 — cena wywoław. 111.930 zł
- wał campbella U 655/1-2 — cena wywoław. 17.040 zł
- prasa do słomy K-442 — cena wywoław. 162.500 zł
- siewnik zbożowy SZU-3,6 — w cenie złomu użytkowego
- podbieracz do lnu karat — w cenie złomu użytkowego
- silosokombajn KS-1,8 — w cenie złomu użytkowego
- wał kruszący U 600/1 — w cenie złomu użytkowego

Przetarg odbędzie się 26 X 1983 r., o godz. 10.
Chętni mogą oglądać wystawione do przetargu maszyny od 24—52 X 1983 r.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu, do godz. 9.

W przetargu mogą brać udział osoby posiadające odpowiednie zaświadczenie z urzędu gminy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3846

SILNIK trabanta 601 sprzedam. Usi ka, tel. 145-936. G-12238
TAKSOMETR poltaks 2 sprzedam. Oferty pisemne: Słupsk, „Głos Pomorza” nr 12239. G-12239
CIAGNIK C-330, nowy sprzedam. Kotłowo 13, gm. Biesiekierz. G-12240
CIAGNIK ursus U-2122 sprzedam. Piotr Podlinski, Podgórze 31, p-1a 77-213 Mzdowo. G-12241
CIAGNIK C-355, w dobrym stanie sprzedam. Korzybie, tel. 95, po piętnastej. G-12242-0
CIAGNIK ursus C-360 sprzedam. Chociwie, 78-433 Bobolice, Jarzyński. G-12243
CIAGNIK Ursus C-360 sprzedam. Nowy motorower simson kupię. Kozalin, Zgoda 22, tel. 531-83. G-12244
SILNIK fiata 350 (seat 850) na czeski lub w marci sprzedam. Kozalin, tel. 241-80. G-12245
NOWA chłodnica, reflektory, maska i inne części do mercedesa, typ przejściowy sprzedam. Białogard, tel. 78-92, po siedemnastej. G-12246
ZBIORNIK paliwa — pasat, audi 50 sprzedam. Kozalin, Bema 17/1. G-12247
WŁASNOŚCIOWE M-4 sprzedam. Kutno, tel. 63-39, po ośmiemnastej. G-12248
GOSPODARSTWO rolne 22 ha z inwentarzem w martwym, w tym 7 ha łąki sprzedam. Tagowo, l. k. Bytowa. G-12249
GOSPODARSTWO rolne 5,8 ha z zabudowaniami sprzedam. Władysław Bialek, Krzyki, 78-461 Stary Chwałim. G-12248
GOSPODARSTWO rolne 14 ha z inwentarzem sprzedam. Jan Białach, Smardzewo, 76-100 Sławno. G-12249
DOMEK jednorodzinny, stan surowy z działką własnościową w Uście sprzedam. Uska, ul. Grunwaldzka 82, lub Kozalin, Kolejowa 51/5, po piętnastej. G-12250
MIESZKANIE własnościowe (czworak) k. Uski tania sprzedam. Tel. 144-585. G-12251
GOSPODARSTWO 2,80 ha, dom mieszkalny do remontu oraz krowe sprzedam. Kwasowo 24, 4 km od Sławna. G-12252
NOWY dom w Słupsku sprzedam. Słupsk, tel. 27-54, w godz. 13-17. G-12253
M-4 własnościowe z telefonem w Kozalinie sprzedam. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12254
DOM jednorodzinny wolno stojący w Uście sprzedam. Uska, Słoneczna 1, po szesnastej. G-12255
KOSZALIN — pół domu parterowego 110 m kw. bliźniak atrakcyjna architektura, wszelkie wygody, telefon, z możliwością uruchomienia działalności rzemieślniczej (110 m kw.), działka 880 m kw. sprzedam. Kozalin, tel. 243-38. G-12256
GOSPODARSTWO rolne 16 ha, nowoczesna chlewnia, maszyny, pilnie sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie w Sławnie lub Słupsku. Wiadomość: Pękanino 44, gm. Mielno. G-12257
DZIAŁKĘ budowlaną 50 arów, przy mieście sprzedam. Lębork, Polna 3. G-12258
PARCELE budowlane 320 m kw. w Poznaniu sprzedam. Właściciel wraz z dokumentacją. Wiadomość: Kozalin, tel. 35-75. G-12259
GARAŻ sprzedam. Kozalin, Podgórze 26/27. G-12260
PLASZCZ skórzany czarny, rozmiar 56/175 sprzedam. Wiadomość: Kozalin, Wroblewskiego 18/1. G-12261-0
DAMSKI płaszcz skórzany sprzedam. Kozalin, tel. 512-55, po siedemnastej. G-12262
PUTOR z listw krótkich, wzrost 175 cm sprzedam. Szczecinek, tel. 430-59, po godz. 18. G-12263
PUTOR karakulowy średnie czarne, nowe sprzedam. Kozalin, tel. 274-88. G-12264
KOZUCH damski jasny 90/170 sprzedam. Kozalin, tel. 236-04. G-12265
KOZUCH damski z latek sprzedam. Moniuszki 1A/5, po piętnastej. G-12266
KOZUCH męski nowy, rozmiar średni sprzedam. Słupsk, 3 Maja 86/76. G-12267
NOWA kurtka z listw i futro z nutrii, akumulator 12 V 135 Ah, 540-58, tel. 540-58. G-12268
DYWAN belgijski 2x3 m sprzedam. Słupsk, Wojska Polskiego 9/2, Sikorska. G-12269

WAŁ rozrządu do samochodu fiata 1200 kupię. Oferty składaj pod adresem: Szczecinek, ul. Mirosława 14/2. G-12270
CIAGNIK dzik z przyczepą Złocieniec, Czaplinska 9/1, tel. 713-40. G-12271
CIAGNIK C-355 (rejestrowany na rok) sprzedam. Stary Chwałim 11, k. Jarosław. G-12272
CIAGNIK C-330 sprzedam. Kramieniewo, 77-330 Czarna Dąbka. G-12273
CIAGNIK Ursus C-360, woj. słupskie, Bernard Buizynski. G-12274
SNOPOWIAZALKE sprzedam. Żelmucho 5, gm. Białogard, Wojcik. G-12275
WARSZAWĘ combi, górnosuworową sprzedam. Szczecinek, Traugutta 2B, tel. 430-71. G-12276
WARSZAWĘ górnosuworową sprzedam. Kozalin, tel. 44/1. G-12277
ZUKA, silnik diesel 220 sprzedam. Wiadomość: Staro, gm. Kozalin, 100 m. G-12278
ZUKA do remontu sprzedam. Kozalin, ul. Lenina 7/8. G-12279
SAMOCCHOD marki zok sprzedam. Wiadomość: Bar „Jedrus” Kozalin, ul. Kozalińska. G-12280
SAMOCCHOD zok A-63, w dobrym stanie sprzedam. Polczyn, ul. Warszawska 37. G-12281
SAMOCCHOD zok 1300 i kombajn wistule tania sprzedam. 78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 20/8. G-12282
STARA 28 (diesel) stan dobry sprzedam. 77-213 Cieranie. G-12283
SAMOCCHOD ciężarowy star 28 sprzedam. Bruskowo Małe 14. G-12284
SAMOCCHOD ciężarowy gaz 33A, rok 1975, w dobrym stanie, zamienie na zuka lub sprzedam oraz sprzedam 100 m kw. parkietu debowego. Wiadomość: Swolowo 10. G-12285
MOTOCYKL MZ 250 sprzedam. Kozalin, Zielona 8. G-12286
MOTOCYKL WSK 125, części zapasowe oraz rower wysięgowy, stan dobry tania sprzedam. Głębnowo 19, gm. Darłowo, Kmlotek. G-12287
SAMOCCHOD fiat 125p, stan dobry, rok produkcji 1974 okazynie sprzedam. Słupsk, Wojska Polskiego 20/8. G-12288
FIATA 1300, rok 1979 sprzedam. Kozalin, Bałtycka 45/10. G-12289-0
FIATA 1200, rok 1978 sprzedam lub zamienie na fiata 125 1500 albo poloneza. Szczecinek, tel. 435-64, w godz. 10-13. G-12290
FIATA 1200 sprzedam. Białogard, tel. 35-20, po piętnastej. G-12291
SAMOCCHOD fiat 125p, rok produkcji 1974, stan dobry sprzedam. Bystrzyca 25/A. G-12292
FIATA 125p 1300, stan dobry sprzedam. Kluczewo k. Czaplinska, Lach. G-12293-0
FIATA 125p, rok produkcji 1977 sprzedam. Słupsk, Niemcewicz 7/4, po siedemnastej. G-12294
WARTBURGA 312 sprzedam. Białogard, ul. Krótka 4B/3. G-12295
WARTBURGA 312, rok produkcji 1985, po kapitalnym remoncie, bez skrzyni biegów sprzedam. Dygowo 10, Baranówko 1. G-12296
ZAPOROZCA lub syrenę bosto nową sprzedam. Czarnie, ul. Kolejowa 8, Zbigniew Wikus. G-12297
ZAPOROZCA, rok 1981, przebieg 3 tys. km sprzedam. Słupsk, ul. Marchlewskiego 18, tel. 89-530. G-12298
SAMOCCHOD zaporożec, rok 1978 sprzedam. Szczecinek, ul. Reja 16/15, po godz. 15. G-12299-0
FIATA 125p i warszawę z przyczepką, zamienie na zuka skrzyniową. Złocieniec, ul. Polna 6A, Jamięz. G-12300
ZASTAWĘ 750 sprzedam. Białogard, ul. Maja 44/4. G-12301
ZASTAWĘ 1100, rok 1977 sprzedam. Słupsk, ul. Hanki Sawickiej 3/39, os. BPL. G-12302
ZASTAWĘ 750, ciągnik super 50, po remoncie sprzedam. Czaplinska, tel. 454-38, po szesnastej. G-12303
SAMOCCHOD renault 10 pilnie sprzedam. Mielno, ul. Moniuszki 1. G-12304
SYRENE 105 z zapasowym silnikiem sprzedam. Kozalin, Kniewskiego 68/13. G-12305
SYRENE 105L, rok 1977, przebieg 37000 km, płaszcz skórzany, nowy mebel, rozmiar 185x100, deski z dąglu na meble, bazerie sprzedam. Kozalin, tel. 548-06, po szesnastej. G-12306
SYRENE 105 tania sprzedam. Wiadomość: Słupsk, ul. Słowackiego 2/23. G-12307
SYRENE 105 L, rok 1981 sprzedam. Złocieniec, tel. 715-95. G-12308
SYRENE 105 L, rok produkcji 1981 sprzedam. Karkowo, Duleba. G-12309
BMW 1600, zamienie na inny lub sprzedam. Czaplinska, Czarnokowskie go 1, tel. 455-83. G-12310
WARSZAWĘ combi górnosuworową, po remoncie sprzedam. Czaplinska, tel. 452-63, po dwudziestej. G-12311
MIESZKANIE M-3 w Kozalinie, zamienie na podobne lub większe w Darłowie. Wiadomość: Darłowo, ul. Spokojna 14. G-12312
ŁÓDZ M-3 własnościowe, zamienie na M-3 lub M-4 w Uście. Warunki do uzgodnienia. Oferty pisemne: Słupsk, „Głos Pomorza” nr 12302. G-12313
M-3, zamienie na większe. Słupsk, tel. 88-029. G-12314
MIESZKANIE czteropokojowe w kawalerkę w nowym budownictwie w Kozalinie, zamienie na dwa mniejsze. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12315
MIESZKANIE M-3 w nowym budownictwie, zamienie na dwie kawalerki w nowym budownictwie. Wiadomość: Kozalin, ul. Petrowskiego 4/3, po godz. 13. G-12316
M-3 w Kozalinie, 53 m kw. II piętro „Przyleście” oraz mieszkanie trzypokojowe, I piętro, stare budownictwo w centrum Białogardu, zamienie na spółdzielcze M-5 w centrum Białogardu. Białogard, tel. 29-15. G-12317
MIESZKANIE spółdzielcze M-1, w centrum Kozalin, zamienie na większe. Kozalin, tel. 53-01. G-12318
DOM jednorodzinny w pobliżu Białogardu, zamienie na mieszkanie w mieście, w nowym budownictwie na M-2 w woj. kosiński. Klepino, budynek nr 2. G-12319
KOŁOBRZEG — mieszkanie M-2 z wygodami, loggia, 33 m kw., zamienie na większe. Dopłata w 50 nach PeKaO. Kozalin, tel. 53-96. G-12320
USTKA — mieszkanie kawalerkowe, c.o., 50 m kw., zamienie na Szczecinek. Wiadomość: Szczecinek, ul. Chelmińska 24D/3, po szesnastej. G-12321
PAWILON na działalność handlową w centrum Kozalin, wynajme. Wiadomość: Kozalin, tel. 37-38. G-12322
GARAŻ do wynajęcia. Kozalin, „Radio Kozal”, tel. 61-95. G-12323
KOTŁY c.o. stalowe wykonuje. Kramieniewo 8, Czerwec. G-12324
POKÓJ z urywaniem kuchni i 4 łazienki do wynajęcia. Płatne za rok z góry. Nysz-cowos sprzedam. Kozalin, ul. Zielona 45. G-12325
POKÓJ z kuchnią samodzielną, komfortową, śródmieście, instytucji do wynajęcia. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12326
SKÓRĘ lisa rudego zamienie na lisa czarnego lub srebrnego. Kozalin, tel. 500-50, po szesnastej. G-12327
UCZENNICOM wynajme pokój. Kozalin, Niepodległości 133. G-12328
PRZYJME panienki na pokój. Kozalin, Moniuszki 18. G-12329
KAWALER poszukuje pokoju w Słupsku. Mieczysław Stenka, Jezierzyce, 77-166 Czarna Dąbka. G-12330
PIELEGNIARKA z rodziną zapiekuje się starszą chorą osobą w zamian za mieszkanie. Słupsk, Sobieskiego 9/34. G-12331
MAŁZENSTWO poszukuje mieszkania Kozalinie. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12332
POSZUKUJE mieszkania do wynajęcia w Słupsku. Słupsk, tel. 51-21 (WSP). G-12333
BEZDZIETNYM pokój do wynajęcia. Kniekowo 5, k. Kozalin. G-12334-0
MAŁZENSTWO poszukuje pokoju z kuchnią. Wiadomość: Kozalin, Zwycięstwa 341. G-12335
WYDZIERZAWIE działki pod fermę lisa oraz budynek gospodarczy blisko Słupska. Wiadomość: Słupsk, tel. 46-72. G-12336
GARAŻ poszukuje. Wiadomość: Kozalin, tel. 257-54. G-12337
PRALIK automatyczną kupię. Kozalin, tel. 534-55. G-12338
MIESZKANIE trzypokojowe w nowym budownictwie, zamienie na dwa oddzielne. Słupsk, tel. 37-17. G-12339
M-2 (47 m kw.) z wygodami w Kozalinie, zamienie na 100m kw. w Kozalinie, zamienie na 100m kw. w Kozalinie. Kozalin, tel. grzeźnościowy 223-58. Ziełnicki. G-12340
DOM lub mieszkanie trzypokojowe kupię. Kozalin, Morska 98/4. G-12341
MIESZKANIE M-2, własnościowe w Kozalinie kupię. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12342
SZAFĘ chłodniczą, pojemność 1000 litrów sprzedam. 78-400 Szczecinek, Miła 55. G-12343
WTRYSKARKE z formami na zabawki sprzedam. Sarzyno 16 koło Woszcz. G-12344
WOZ spacerowy, mały, białe na gaz, stół, 4 krzesła (styl) k. zabski) tania sprzedam. Kozalin, tel. 314-93, po szesnastej. G-12345
KIACZ 2,5-letnia sprzedam. Dargocice, 78-121 Robuń, Stanisław Witelski. G-12346
DWADZIEŚCIA dwie kotnie i skóry sprzedam. Manowo 74 k. Kozalin, Białezuk. G-12347
KROWĘ sprzedam. Chelmoniewo 10 k. Kozalin. G-12348
SZCZENIĘTA, rasy pudelki, miniaturowe, polskie, do zycia, medalistach sprzedam. Wiadomość: 78-200 Białogard, plac Wolności 6/7 m 13. G-12349
SZCZENIĘTA owczarki niemieckie, lekkie podpalane, czarne (obronne), sprzedam. Kozalin, ul. Związkowa 13, Władysław Wład. G-12350
NUTRIE czarne sprzedam. Żelmucho 16, 76-251 Kobylnica, Frankowski. G-12351
OWCZARKA alaskacka (suka), 4 lata sprzedam. Uska, Białutka 13, Białutka 13. G-12352
MIESZKANIE czteropokojowe z wygodami (stare budownictwo), zamienie na dwa oddzielne jedno- i dwupokojowe w nowym budownictwie. Kozalin, tel. 226-73, po siedemnastej. G-12353
MIESZKANIE jednopokojowe z kuchnią 29 m kw. (wnęka) nowe budownictwo, zamienie na większe. Kozalin, Kniewskiego 44/4. G-12354
KOSZALIN — duże mieszkanie dwupokojowe, c.o. etażowe, łazienka zamienie na małe mieszkanie dwupokojowe. Kozalin, tel. 502-52. G-12355
KOSZALIN — mieszkanie trzypokojowe, nowe budownictwo, zamienie na dwa mieszkania samodzielne. Kozalin, tel. 502-52. G-12356
BIAŁOGARD M-3 spółdzielcze (dwupokojowe, parter, c.o. ciepła woda), zamienie na większe w nowym budownictwie. Białogard, Lelewela 7/36. G-12357
MIESZKANIE spółdzielcze dwupokojowe, 44 m kw. (w łamafcu), przy ul. Zwycięstwa, zamienie na większe. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12358
MIESZKANIE spółdzielcze jednopokojowe w Szczecinie, zamienie na dwupokojowe w Kozalinie. Słupsk, Sianowie, Szczecinek. Szczecin, 9 Maja 7/19, Kazimiera Siank. G-12359
ZAMRAZARKĘ nie używaną 690 l, zamienie na mniejszą nową. Kozalin, tel. 317-28, po szesnastej. G-12360
GARAŻ z ul. Szerokiej, zamienie na okolicie ul. Kniewskiego. Kozalin, ul. Kniewskiego 8/23. G-12361
MAŁA encyklopedia popularna, zamienie na atlas pluków oraz zamienie mały słownik wyrazów obcych na atlas roślin. Oferty pisemne: Słupsk, „Głos Pomorza” nr 12323. G-12362
SZKOŁA Podstawowa nr 4 Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Cezarego Fiorkowskiego. G-12363
WSInz Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji studenckiej Mirosława Lisa. G-12364
MATECKI Józef, zam. Ratajki zgubił zaświadczenie do biuła miesiecznego PKS. G-12365
WSInz Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji studenckiej Zbigniewa Bębena. G-12366
KOWALEWSKI Józef, zam. Maszkowo, gm. Sianów zgubił legitymację do biuła miesiecznego PKS. G-12367
ZSRol Bonin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Mirosława Kopek. G-12368
WFKM Kozalin zgłasza zgubienie biuła wolnej jazdy nr R-00223/82 Jacka Lehniera. G-12369
SZKOŁA Podstawowa Mielno zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Adama Obalskiego. G-12370
KUS Wojciech zam. Strzeżewo zgubił zaświadczenie do biuła miesiecznego. G-12371
ZSSam Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Mieczysława Dybalsza. G-12372
SZKOŁA Podstawowa nr 4 Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Marka Włodarczyka. G-12373
W DNIU 26 IX br. w centrum Słupska zgubił złoty pierścionek. Zwrót zgubił dobrze wynagrodzić. Słupsk, tel. 52-92. G-12374
ZSZ „Bumar-Kozalin” zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej i biuła miesiecznego PKS Romana Warchola. G-12375
ZESPÓŁ Szkół Zawodowych Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji nr 4080/M/82 na nazwisko Katarzyna Tchoryk. G-12376
NIEBIESZCZAŃSKI Andrzej zam. w Kozalinie zgubił biuła miesieczny WPKM. G-12377
DYREKCJA ZSO Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Danuty Wroblewskiej. G-12378
DYREKCJA ZSO Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Zygmunta Zima. G-12379
ZGUBIONO legitymację nr 4083/M/82 wydaną przez Zespół Szkół Zawodowych w Kozalinie na nazwisko Renata Dorosz. G-12380
OSRODEK Kształcenia Zawodowego w Szczecinie zgłasza zgubienie biuła rocznego PKS Magorzaty Klatt. G-12381
STRAWKA Teresa zam. Bardy zgubiła zaświadczenie i biuła miesieczny PKS. G-12382
DYREKCJA ZSO w Białogardzie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej uczennicy Eweliny Bobko. G-12383
SZKOŁA Podstawowa nr 8 w Kozalinie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej na nazwisko Izabela Orlowska. G-12384
ZGUBIONO legitymację służbową na nazwisko Maria Bartosiewicz wydaną przez Wojewódzki Urząd Poczty Kozalin. G-12385
SZKOŁA Podstawowa nr 2 Kozalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Cezarego Kowszuna. G-12386
ZSRol Sławno zgłasza zgubienie legitymacji służbowej nr 15/83 Grażyny Gadzińskiej. G-12387
BIURO Matrymonialne. „Piast” 84-300 Lębork, skrytka pocztowa 22 — poleca usługi. G-12388-0
OFERTY matrymonialne dyskretnie wysła. „Neptun”. Możliwość nawiązania kontaktów międzynarodowych dla Pań. Gdańsk 50, skrytka 7. K-254/B-0
INTENSYWNE kursy języka angielskiego i niemieckiego w Słupsku organizuje „Lingwista-Oswiata”. Informacje, zapisy: Słupsk, Biuro ta 15, Liceum Ogólnokształcące. K-3411-0
ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jerzy Szczerbiński wydaną przez LO w Kozalinie. G-12389
ZESPÓŁ Szkół Rolniczych Gościno zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej i biuła miesiecznego PKS Stanisławy Przyłkiewicz. G-12390
SZKOŁA Podstawowa nr 4 w Kozalinie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Anny Kamińskiej. G-12391
ZGUBIONO legitymację uprawniającą do przejazdów kolejami państwowymi nr 4/81 Haliny Wład. Wł. 122. G-12392
SZULECKA Danuta zam. Szczecinek zgubiła legitymację uprawniającą do przejazdów MKS nr 15212. G-12393
SZKOŁA Podstawowa nr 3 w Kozalinie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej ucznia Marka Boha. G-12394
ZSO w Białogardzie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Anety Krasowskiej. G-12395
MGR inż. udziela korepetycji z matematyki i fizyki. Szczecinek, tel. 409-79. G-12396
WYKONUJE nagrobki i parapety. Jarosław Jamroz, Złocieniec, ul. Polna 6A. G-12397
PRZYJME do pracy ślusza-spaawacza i do przyuczenia zawodu. Słupsk, Przemysłowa 14. G-12398-0
ZATRUDNIĘ kobiet samotną do prowadzenia gospodarstwa domowego. Antoni Lawrenowicz, Podgórze, 77-205 Mzdowo, gm. Kępcie. G-12399-0
ZATRUDNIĘ pracowników do robot elewacyjnych — tynkary. Kozalin, Żeromskiego 34/14, wieczorem, Kalibabski. G-12400
PRACOWNIKA na fermie drobiu za trudność. Chelniec, Kozalin, tel. 842-03. G-12401
POSZUKUJE kiosku lub lokalu ogrzewanego na działalność handlową w centrum Słupska. Oferty pisemne: Słupsk, „Głos Pomorza” nr 12343. G-12402
USŁUGI przewozowe. Kozalin, tel. 303-19. G-12403-0
ZATRUDNIĘ dwóch piekarzy natychmiast. Piekarnia, Słupsk, ul. Pawła Flindera 34, Lipiński. G-12404
KOBIECIE i mężczyźni na fermie plosk zatrudnię. Wynikowo k. Słupska, Włocławski. G-12405
PAN 50-letni, przystojny, wykształcony, dobrze sytuowany, pozna państwa (konkretnie z mieszkaniem) celem matrymonialnym. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12406-0
DWA oddzielne mieszkania M-4 i M-2, zamienie na jedno większe w nowym budownictwie lub domek jednorodzinny. Szczecinek, tel. 424-50. G-12407-0
POWRACAJĄCY z zagranicy pilnie zamieni kawalerkę na dwa pokoje. Kozalin, tel. 43-91. G-12408
DWA pokoje z wygodami, 64 m kw., centrum Słupska, zamienie na dwa oddzielne mieszkania lub trzypokojowe. Oferty pisemne: Słupsk, „Głos Pomorza” nr 12306. G-12409
MIESZKANIE jednopokojowe w Bytomiu, zamienie na podobne lub większe w Uście albo Słupsku. Wiadomość: Uska, ul. XX-lecia 3/50. G-12410-0
MIESZKANIE dwupokojowe, nowe budownictwo, zamienie na większe, może być dwupokojowe. Budownictwo obywatelne. Słupsk, Marchlewskiego 3/84. G-12411
KOSZALIN, centrum — M-2 spółdzielcze, 44 m kw., telefon, garaż, zamienie na mieszkanie 60 m kw. w Kozalinie z telefonem, garażem, w oddzielnym „Nasz Dom” bez garażu. Tel. 229-63, po siedemnastej. G-12412
BYDGOSZCZ — pokój z kuchnią 48 m kw., komfortowe, zamienie na dwa lub trzy pokoje w Kozalinie albo Kozalinie. Bydgoszcz, tel. 21-08-20. G-12413
M-3, 37 m kw., zamienie na większe. Kozalin, ul. Broniewskiego 21/8. G-12414

KOSZALIN — pięć pokoi z kuchnią, łazienką, c.o. etażowe, stare budownictwo, wysoki parter, balkon, w pobliżu garaż, zamienie na trzy pokoje w nowym budownictwie. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12415
MIESZKANIE dwupokojowe, stare budownictwo, zamienie na trzypokojowe. Słupsk, Pankowa 6/2, po szesnastej. G-12416
DOM z ogrodem w Kielcach, zamienie na podobny w rejonie nadmorskim. Oferty pisemne: Kozalin, Biuro Ogłoszeń. G-12417

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 13 X 1983 r. w godz. 8-15 w Kozalinie, ul. ul. Zwycięstwa od nr 170 do końca oraz Topolowa Zakład Energetyczny przepraszają za przerwę w dostawie energii elektrycznej.
 K-3653

Wyrazy głębokiego współzucia

Bożenie Górskiej

z powodu zgonu OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

URZĘDZ MIASTA I GMINY

W CZAPLINKU

G-12205

Wszystkim Przyjaciółom

i Znajomym za okazaną

pomoc w dniach

najbardziej dla nas

bolesnych, udział

w pogrzebie oraz wyrazy

współzucia z powodu

zgonu NAJDROZSZEJ

CORKI, SIOSTRY,

MATKI i ZONY

Jadwigi Sienkiewicz

z domu Kabata

serdeczne podziękowanie

składa

RODZINA

G-12234

Wyrazy głębokiego

współzucia

Koleżance

Zofii Buklarewicz

z powodu zgonu MĘŻA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

STACJI OCENY

SADZENIAKÓW ZIEMNIAKA

W KOSZALINIE

G-12206

Pracownikom PGR

Drzonowo,

Radzie Pedagogicznej,

Komitetowi

Rodzicielskiemu

oraz Uczniom

Szkół Podstawowej

w Sarbi, Wszystkim

którzy okazali pomoc

i wzięli udział

w ostatniej drodze mojej

ZONY

Haliny Bielak

serdeczne podziękowanie